

Biuro Polityczne KC KPZR zaakceptowało wyniki rozmów ZSRR i USA

Biuro Polityczne KC KPZR. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rada Ministrów ZSRR omówiły informacje sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa o wynikach trzeciego radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu i całkowicie zaakceptowały działalność delegacji Związku Radzieckiego i polityczne rezultaty przeprowadzonych rokowań, które mają ważne znaczenie dla umocnienia stosunków między ZSRR a USA, dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Edward Gierek w Jugosławii

Na zaproszenie prezydenta Jugosławii i przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broza Tita, przybył w piątek do Dubrownika na krótki wyjazd i sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek. Podczas swej krótkiej wizyty w Jugosławii Edward Gierek spotkał się z prezydentem Titem i przeprowadził z nim rozmowy.

P. Jaroszewicz przyjął A. Malika

5 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra spraw zagranicznych Republiki Indonezji Adama Malika. W czasie spotkania omówiono aktualny stan i perspektywy rozwoju stosunków polsko-indonezyjskich, a w szczególności zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

CO DZIEŃ CONTESIE

W 187 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.22, zaszło zaś o 19.58.
Imieniny obchodzą Lucja, Dominik
Dyżurny synoptyk przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: Zachmurzenie małe, wznoszące się do dużego z opadami deszczu, w godzinach popołudniowych przejaśnienia i rozproszona. Temperatura od 10 do 20 st. C., wiatry umiarkowane pld-zach. Jutro - opady przelotne, temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 20 - 743,4.

Ważniejsze rocznice

1950 - Podpisanie w Zgorzlewu układu między Polską i NRD o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej.
1884 - Zm. Szymon Diksztajn, pionier socjalizmu naukowego w Polsce.

Taka sobie myśl

Nikt nie mógłby żyć tym tylko, co rozumie.

Uśmiechnij się



— Hł, hł, tatusiu, ale to fajne! Mama zawsze mi zdejmowała buty i skarpetki...

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wyd. A Łódź, sobota 6 lipca 1974 roku Rok XXX Nr 159 (7959) Cena 1 złoty

Realizacja inwestycji w II półroczu Bezpieczeństwo i higiena pracy Podwyższenie najniższych wynagrodzeń Z prac Prezydium Rządu

Jak, informuje rzecznik prasowy rządu - 5 bm. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło kompleks zagadnień związanych z usprawnieniem procesu realizacji zadań inwestycyjnych w II półroczu br., który to temat, zajął poczesne miejsce w obradach XIV Plenum KC PZPR. Odpowiednie wnioski i propozycje w tej sprawie zostały przedstawione w sprawozdaniu zespołu rządowego powołanego specjalnie w tym celu w połowie maja bieżącego roku.

Wszystkie te działania zmierzają - w warunkach dużego zaangażowania środków na inwestycjach kontynuowanych - do skoncentrowania sił i potencjału wykonawczego dla przyspieszenia terminów oddania do użytku w tym roku około 20 obiektów, szczególnie ważnych dla gospodarki, zwłaszcza zaś dla rynku i eksportu, jak również do uniknięcia w ten sposób zbędnych spóźnień w uruchamianiu nowych inwestycji w IV kwartale br. Pozwoli to także stworzyć bardziej sprzyjające przesłanki do realizacji przyszłorocznych zadań inwestycyjnych.

Na posiedzeniu zaakceptowano większość rozwiązań przedstawionych przez zespół rządowy, podkreślając ich doniosłą rangę i znaczenie dla prawidłowej realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Prezydium Rządu odcisnęło wszystkim zainteresowanym resortom oraz organom terenowej administracji państwowej, skutecznie i efektywnie wdrażać te rozwiązania do działalności inwestycyjnej w II półroczu br.

W kolejnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu, kierując się troską o dalsze poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach produkcyjnych, rozpatrzyło wstępnie propozycje mające na celu bardziej precyzyjne określenie norm i wzmożenie obowiązków prze-strzeżenia na stanowiskach pracy douszczalnych stężeń substancji szkodliwych dla zdrowia, a także na-teżni hałasu i wibracji. Przedstawio-ny projekt rozporządzenia w tej (Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwszy dzień roboczy na „Salucie — 3”

W piątek przeprowadzono operację polaczenia statku kosmicznego „Sojuz-14” ze stacją orbitalną „Salut-3”. Po przejściu do wnętrza stacji, kosmonauci Paweł Popowicz i Jurij Artiuhin przystąpili do przeprowadzania eksperymentów przewidzianych w programie lotu.

Operacja zbliżenia, cumowania i polaczenia obiektów kosmicznych odbyła się bez zakłóceń.

Stacja orbitalna „Salut-3” - informuje agencja TASS w depeszy z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi - do godziny 16 czasu moskiewskiego dokonała 170 okrążeń Ziemi w tym 10 z kosmonautami na pokładzie. Po wykonaniu pierwszych operacji przygotowawczych do eksperymentów, kosmonauci udali się na spocznik. W tym czasie stacja dokonywała lotu poza strefą łączności radiowej z terytorium Związku Radzieckiego. W kolejnym seansie łączności radiowej dowódca załogi Paweł Popowicz poinformował, że praca na pokładzie stacji jest prowadzona zgodnie z ustalonym programem lotu.

Przyrządy pokładowe stacji - dodaje agencja TASS - działają normalnie, w kabinie załogi utrzymywane są warunki zbliżone do warunków na Ziemi. Samonapędzanie stacji jest dobre.

Parametry toru lotu stacji są następujące:

- maksymalny punkt oddalenia od powierzchni Ziemi - 276 km;
- minimalny punkt oddalenia od powierzchni Ziemi - 265 km.

Czas okrążania Ziemi - 89,7 min., kąt nachylenia orbity - 51,6 st.

Sukces zespołu Harnama

Amatorski zespół taneczny im. Harnama z Łodzi odniósł wielki sukces na festiwalu choreografii folklorystycznej „Przyjaźń narodów”, który odbył się w stolicy Moldawii Kiszyniowie. Wraz z trzema radzieckimi zespołami nagrodzono go dyploma i nagrodą festiwalu. W imprezie tej wzięło udział 30 zespołów ze wszystkich republik radzieckich i siedmiu krajów socjalistycznych.

Dola kibica



Ostatni rok służby ORP „Burza”

Tegoroczny, piętnasty sezon ekspedycyjny okrętu-muzeum ORP „Burza” jest ostatnim rokiem służby wielozadaniowej polskiej bandery wojennej. Zniszczona przez wodę morską część podwodna okrętu uniemożliwia jego dalszą eksploatację.

Od 1960 roku występuje w roli okrętu-muzeum.

X PIĘKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Dziś, o godz. 16 w Monachium Polska - Brazylia Czy strzały polskich „snajperów” znajdą się w bramce Leao?

Na olimpijskim stadionie w Monachium dziś o godz. 16 wlo-ski sędzia Aurelio Angonese da sygnał do rozpoczęcia meczu o trzecie miejsce w tegorocznych X Mistrzostwach Świata, który rozegrają między sobą reprezentacje Polski i Brazylii.



Ostatni trening naszych piłkarzy przed dzisiejszym meczem o srebrny medal z reprezentacją Brazylii. Na zdjęciu: Domarski, Lato i Gorgoń. CAF - Jakubowski - telefoto

Stawka pojedynku sprawia, że w obu ekipach odczuwa się nastroj pełnej mobilizacji. Nasi piłkarze so-lennie obiecują, że dołożą wszelkich starań, wykrzeszą wszystkie rezerwy sił, by zakończyć mecz z obrońcami mistrzowskiego tytułu i trzykrotnymi zdobywcami „Złotej Nike” pełnym sukcesem i powrocie do kraju ze srebrnym medalem.

Białe-czerwoni wystąpią w swym najsilniejszym składzie. Choć do godzin popołudniowych lekarz pol-skiej ekipy dr. Garlicki nie dał wi-ści, odpowiadzi na temat samopo-czucia naszego stopera Gorgonia, w przypadku, gdyby kontuzja dała się temu piłkarzowi we znaki, jego miej-sce ma zająć Iodanin Bulzacki.

Minorowe nastroje panują w kwa-terze Brazylijczyków. Trener Zagallo ma bowiem kłopoty z wystawieniem do dzisiejszego meczu najsilniejszego (piszemy poniżej w kores-pondencji z Monachium). Mimo tego zespół Brazylii postawił w dzisiejszym pojedynku wszystko na jedną kartę.

Minowate nastroje panują w kwa-terze Brazylijczyków. Trener Zagallo ma bowiem kłopoty z wystawieniem do dzisiejszego meczu najsilniejszego (piszemy poniżej w kores-pondencji z Monachium). Mimo tego zespół Brazylii postawił w dzisiejszym pojedynku wszystko na jedną kartę.

„Canarinhos” - przeciwnik do pokonania (Korespondencja własna z Monachium)

- Jestem Brazylijczykiem, ale mi-mo to uważam, że byłoby wielkim nieporozumieniem dla światowego futbolu, gdyby „canarinhos” znów zasiadli na mistrzowskim tronie - powiedział w czasie jednej z kon-ferencji prasowej były trener repre-zentacji trzykrotnych zdobywców „Złotej Nike” - Joao Saldanha.

Nie wiadomo, ile było w tym stwierdzeniu osobistej urazy do ob-ecnego selekcjonera M. Zagallo za wyrzucenie swego poprzednika z siodła, a ile smutnej dla brazylij-skich kibiców prawdy. Obrońcy ty-tułu nie prezentują się jak dotych-czas z najlepszej strony.

Nie sprowadził się też wręcz bu-ńczące zapowiedzi trenera Zagallo, który przed meczem z Holandią o-świadczył wprost: Jeśli ktoś przed-wcześnie skreślił nas z listy kandy-datów do złotego medalu - srodze się zawiedzie. Mamy na Holendrów kilka ukrytych autów. „Pomarań-czowi” rozbiją sobie głowy o nasz mur.

Niestety, jeśli ktoś się zawiodł - to chyba nie ci, którzy nie widzie-li Brazylii na mistrzowskim tronie. Trenerowi Zagallo i jego chłopcom nie pozostało nic więcej, jak cie-szyć się z faktu, że znaleźli się w gronie czterech najlepszych zespó-lów X MŚ oraz, że dziś na olimpij-skim stadionie w Monachium staną do pojedynku z Polską, którego (Dalszy ciąg na str. 2)

Księga poległych na polu chwały

Nakładem Wyd. MON ukazała się „Księga poległych na polu chwały”. Jest to monografia naukowa, opar-ta na podstawie dokumentacji znajdującej się w Centralnym Archi-wum Wojskowym, przedstawiająca - po raz pierwszy - nazwiska poleg-łych, zmarłych z ran i chorób oraz zaginionych bez wieści, żołnierzy Lu-dowego Wojska Polskiego, walczących w latach 1918-1945.

Księga zawiera 26.967 nazwisk, z których 26.235 - to nazwiska poleg-łych i zmarłych, a 6.732 - zaginio-nych bez wieści.

Jakkolwiek wykaz opracowany jest starannie, nie może jednak być trak-towany jako miarodajne źródło urz-eდოვnego stwierdzenia zgonu osób; może tylko służyć do uzupełnienia informacji. Umieszczenie nazwiska w wykazie świadczy jedynie o tym, że w aktach Centralnego Archi-wum Wojskowego - znalazła się da-ne o śmierci lub zaginięciu żołnierza.

Indyjski specjalista urodzajów w drodze do Polski

Na zaproszenie Ministerstwa Rolni-cwa PRL udał się z Delhi do War-szawy dr V. S. Mathur, światowej sławy specjalista indyjski zajmują-cy się wprowadzaniem nowych, bar-dzo wydajnych odmian pszenicy. Eksperymenty z pszenicą przeprowa-dza on od 25 lat w indyjskim Insty-tucie Badań Rolnych w Delhi. Dr Mathur jest uważany za jednego z twórców „zielonej rewolucji” w Indiach. Wprowadził on ponad 20 odmian pszenicy.

Tyfus w Getyndze

W Dolnej Saksonii (RFN) zanoto-wano nowy wypadek zachorowania na tyfus brzuszy. Chorą jest 22-let-nia kobieta z Osterwaldu w pow. ha-nowerskim. Niedawno w tym sa-mym kraju, w Getyndze zachoro-wało 40 studentów. 28 spośród nich już wyzdrowiało i opuściło szpital.

Kissinger rozmawiał z prezydentem Francji

W piątek rano sekretarz stanu USA - Henry Kissinger, odbył 1,5-godzin-ny rozmowę z prezydentem Francji, Valeriem Giscard d'Estaing. Po jej zakończeniu Kissinger oświadczył dziennikarzom, że odbyła się ona w duchu przyjaźni i konstruktyw-nym, a dotyczyła sytuacji między-rządowej, stosunków francusko-ame-rykańskich oraz stosunków łączą-cych USA z Europą zachodnią.

Po opuszczeniu Pałacu Elizejskiego, Kissinger udał się na lotnisko Orly, skąd odleciał do Rzymu.

Katastrofalna ulewa w Bombaju

W Bombaju oberwała się w piątek chmura. W ciągu 24 godzin deszcz był tak obfity, że pobyt został re-kord opadów z 10 września 1930 r. Takiego deszczu nie widziano tutaj od 1846 roku. Woda zalała wiele ulic, przerwana została komunikacja miej-ska. Cztery osoby poniosły śmierć w ciągu ostatnich doby. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych katastrofal-nej ulew, trwającej od kilku dni, wzrosła do 12 osób.

Przemówienie przedstawicieli Polski na konferencji prawa morza

Na międzynarodowej konferencji prawa morza, obradującej w Caracas od 20 czerwca, trwa obecnie debata generalna, 4. dnia. Wypowiedzi w niej przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński, przedstawiając stanowisko PRL wobec głównych problemów stojących przed konferencją.

Mówca zwrócił szczególną uwagę na sprawę racjonalnego i pełnego wykorzystania żywych zasobów morza. W dziedzinie rybołówstwa musi być osiągnięty kompromis między interesami państw nadbrzeżnych a interesami państw, które ze względu na brak bogatych łowisk przybrzeżnych prowadzą połowy dalekomorskie (do państw tych należy również Polska).

Równocześnie jednak rybacy innych państw nie mogą być wyłączeni z połowów w obszarach, które należą do państwa nadbrzeżnego. W dziedzinie regulowania problemów rybołówstwa Polska widzi dużą rolę regionalnych organizacji rybołówczych, których działalność mogłaby być koordynowana przez FAO (Organizację Wyżywienia i Rolnictwa).

Przypominając, że zasoby mineralne dna mórz i oceanów poza granicami jurysdykcji państwowej zostały uznane przez Zgromadzenie Ogólne ONZ za wspólne dziedzictwo ludzkości, mówca stwierdził, że zgodnie z tym należy zapewnić wszystkim państwom rzeczywisty dostęp do tych zasobów i zagwarantować od samego początku sprawiedliwy podział korzyści pochodzących z eksploatacji tych zasobów.

Z prac Prezydium Rządu

(Zakończenie ze str. 1)

sprawie będzie przedmiotem dalszych prac uściślających z udziałem zainteresowanych resortów i specjalistów, a następnie wejdzie pod obrady Rady Ministrów.

Zgodnie z ustalonym harmonogramem prac związanych z realizacją rządowego programu placowego socjalnego, zakończonego w początku roku przez XII Plenum KC PZPR, Prezydium Rządu uchwaliło kolejne wytyczne do wykonania. Dotyczą one podwyższenia z dniem 1 sierpnia br. najniższych wynagrodzeń w gospodarce społecznej — z 1900 zł

do 1200 zł. W związku z przeprowadzonymi w ostatnich latach podwyżkami i regulacjami płac liczba osób, których dotyczyła ta sprawa, uległa czterokrotnemu zmniejszeniu w porównaniu z 1971 rokiem.

Na posiedzeniu rozpatrzone bilans gospodarki na niektóre surowce, zarówno w roku przyszłym, jak i w następnym 5-letnim. Zaakceptowano także przedstawione przez Centralny Urząd Geologii projekty usprawnienia organizacyjnych przy eksploatacji złóż surowców skalnych, co powinno mieć istotne znaczenie dla wzrostu ich wydobywania. Surowce te odgrywają poważną rolę m. in. w różnych dziedzinach budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanego, w przemyśle chemicznym, szklarskim i ceramicznym oraz w hutnictwie.

Pijak-podpalacz skazany na 5 lat

Sąd Wojewódzki w Łodzi na sejmiku wyjazdowej w Łowiczu skazał 46-letniego Aleksandra Makarewicza z Karolewa pow. Łowicz — na 5 lat pozbawienia wolności za podpalenie obiektu gospodarczego należącego do Piotra K. w Sypnie. Makarewicz — nigdzie nie pracujący, natomiast chętnie nadużywający alkoholu — spędził dzień 12 stycznia br. na pijanistwie. W końcu trafił do znajomego — Piotra K. w Sypnie. Gospodarz nie tylko nie odmówił kontaktów z pijanym, ale nie docenił niebezpieczeństwa, jakie on stanowił. Makarewicz podpalił słomę w stodole. Ogień strawił ją wraz z zabojami. Straty wyniosły około 40 tys. zł. (2)

Na Letniskowej w Łodzi Kolonie Polonii zagranicznej

Przyjechali do Polski z Belgii, Szwecji, Holandii i Danii, by wraz z polskimi rówieśnikami spędzić miesiąc wakacji na kolonijach Polonii zagranicznej, które co roku organizowane są w Łódzkiej Domu Wczasów Dziecięcych przy ul. Letniskowej. 86-osobowa grupa dzieci — chłopcy i dziewczęta — w wieku 12-17 lat, w bogatym programie kolonijnym na także naukę języka polskiego. Wiele dzieci rozumie bowiem nasz język, ale nie potrafi się nim posługiwać. Są też wśród kolonistów takie, które goszczą w kraju w nagrodę za wygrany konkurs wiedzy o Polsce, natomiast nie znają naszego języka.

Wywiad prezydenta Asada dla „Al Ahram” Syria weźmie udział w konferencji genewskiej

Prezydent Syrii, Hafez Asad, oświadczył w wywiadzie opublikowanym w piątkowym wydaniu katarskiego dziennika „Al-Ahram”, że Syria weźmie udział w genewskiej konferencji pokojowej i będzie czyniła wysiłki, aby konferencja ta zakończyła się sukcesem, jeśli okaże się, że jest to najlepszy sposób osiągnięcia skutecznego pokoju w tym regionie świata. Przestrzegając, aby nie należało zachować czujności, aby uniemożliwić Izraelowi zaprzęgnięcie sukcesów osiągniętych przez Syrię i Egipt na froncie dyplomatycznym. Jego zdaniem, pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty jedynie pod dwoma warunkami: całkowitego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich i uznania niepodległości państwa Palestyny.

Asad zaznaczył też, iż na konferencji genewskiej powinien być również obecny przedstawiciel narodu palestyńskiego. Prezydent zapowiedział, że wkrótce wysła osobistą delegację do Stanów Zjednoczonych w celu kontynuowania dyskusji w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz współpracy obu krajów w różnych dziedzinach.

Ofiary alkoholu metylowego

W Porto Amélia w Mozambiku zmarło 10 osób, a 25 znajduje się w stanie bardzo ciężkim w wyniku spożycia alkoholu metylowego. Jak twierdzą władze, fale Oceanu Indyjskiego wyrwały na brzeg boczki z trucizną, która wypłynęła miejscową ludność. Dokładna liczba uczestników tej libacji nie jest znana. Władze obawiają się, że będą dalsze ofiary śmiertelne.

24 godziny

HELSINKI. — 73-letni prezydent Finlandii Urho Kekkonen, został w czwartek rano operowany na prostej w szpitalu Meilathi w Helsinkach. Prezydent czuje się dobrze.

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 5 dni wicepremiera Republiki Kuby — Diegosa Torralbę, który przewodniczy delegacji kubańskiej, przybyłej na obrady IV sesji polsko-kubańskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

LONDYN. — Irlandzki kongres związków zawodowych wybrał swym przewodniczącym Andrew Barra, sekretarza irlandzkiego Komunistycznej Partii Irlandii.

BERLIN. — W czwartek rozpoczęły się w Berlinie 2-dniowe obrady XII Plenum KC SED. Referat Biura Politycznego przedstawił na plenum członek Biura Politycznego i sekretarz KC, Hermann Axen.

RYM. — 5 km. amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger przybył z Paryża do Rzymu, gdzie odbyły rozmowy z włoskim ministrem spraw zagranicznych — Aldo Moro oraz stał przyjęty przez prezydenta Giovanniego Leone i premiera Mariano Rumora.

LONDYN. — Robotnicy brytyjskiego zakładu produkującego silniki samolotowe „Rolls-Royce” w East-kill-bridge (Szkocja) odmówili remontowania silników dla lotnictwa wojskowego junty chilijskiej.

ULAN BATOR. — W stolicy Mongolii otwarto w piątek międzynarodowe spotkanie przedstawicieli towaryszów przyjaźni krajów socjalistycznych ze Związkiem Radzieckim.

Członek Prezydium KC ZKJ—E. Kardelj przebywał w Polsce

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR w dniach od 17 czerwca do 1 lipca br. przebywał w Polsce członek Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii i Prezydium Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Jugosławii, Edward Kardelj z małżonką.

Wszystkie rozmowy i spotkania przebiegły w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

Edward Kardelj spotkał się z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierekiem. Przedmiotem przyjacielskich rozmów był pomysłowy rozwój stosunków między obu partiami i krajami oraz ważniejsze aktualne problemy sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Delegacja Ligi Arabskiej udała się do Europy zachodniej

Jak informuje w swym piątkowym wydaniu katarski dziennik „Al-Ahram” w kołku bieżącego miesiąca udadzą się do Paryża ministrowie spraw zagranicznych Kuwejtu Saabah As-Sabah oraz sekretarz generalny Ligi Arabskiej Mahmud Riad. Celem tej wizyty będzie omówienie z francuskim ministrem spraw zagranicznych Jean Sauvagiem następnego etapu dialogu między krajami zachodnioeuropejskimi i państwami arabskimi. Obaj politycy arabscy udadą się do Paryża na polecenie specjalnego komitetu Ligi Arabskiej, który obradował w czwartek w Kairze.

11 osób poniosło śmierć w katastrofie drogowej w Finlandii

W piątek wydarzyła się tragiczna katastrofa drogowa na szosie w pobliżu fińskiej miejscowości Jyväskylä: autorak wypłynął pasażerami zderzył się z ciężarówką. Co najmniej 11 turystów poniosło śmierć, a 19 zostało rannych. Jest to jedna z poważniejszych katastrof drogowych w Finlandii w ostatnich latach. Autobus kilka razy przekroczył się po zderzeniu z ciężarówką. Rannych turystów holenderskich przewieziono do najbliższego szpitala.

11 osób poniosło śmierć w katastrofie drogowej w Finlandii

W piątek wydarzyła się tragiczna katastrofa drogowa na szosie w pobliżu fińskiej miejscowości Jyväskylä: autorak wypłynął pasażerami zderzył się z ciężarówką. Co najmniej 11 turystów poniosło śmierć, a 19 zostało rannych. Jest to jedna z poważniejszych katastrof drogowych w Finlandii w ostatnich latach. Autobus kilka razy przekroczył się po zderzeniu z ciężarówką. Rannych turystów holenderskich przewieziono do najbliższego szpitala.

Doktorat h. c.

M. Abakanowicz

5 km. w Królewskiej Akademii Sztuki w Londynie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa zmarłej polskiej artystki, specjalizującej się w tkactwie artystycznym, Magdaleny Abakanowicz.

Kradzieże na lotnisku Heathrow

Międzynarodowe lotnisko Heathrow pod Londynem jest miejscem licznych kradzieży. Kwestia ta była ostatnio omawiana w brytyjskiej Izbie Gmin. Zakomunikowano tam, że w ubiegłym roku na lotnisku skradziono przedmioty wartości przeszło miliona funtów, co jest sumą 5-krotnie większą niż trzy lata temu. Policji udało się odzyskać tylko nieznaczna część skradzionych rzeczy.

Przywódca włoskich neofaszystów stanie przed sądem

Włoski parlament jednomyślnie zdecydował o wyłączeniu wszystkich partii, z wyjątkiem neofaszystów, z ewentualnego udziału w wyborach do parlamentu. Włoskie sądy śledztwa przeciw sekretarzowi partii neofaszystowskiej (MSI) — Giorgio Almirante. Uchwała o u-

chyleniu wobec niego immunitetu parlamentarnego (Almirante jest deputowanym) została podjęta na wniosek władz śledczych. Zarzucają one przywódce neofaszystów działalność zmierzającą do obalenia konstytucji włoskiej za pomocą zamachu zbrojnego oraz publiczne zachęcanie do zbrojnego oporu przeciwko władzy państwowej.

Kronika wypadków

● Godz. 8.30 ul. Towarowa 113. Przewoźca autobus MPK IS 7829 Alfons K., na skutek niezachowania należytej ostrożności uderzył w tył samochodu ciężarowego IW 5819. Jego kierowca doznał wstrząśnienia mózgu i połknięcia. Przebywa w Szpitalu im. Sterlinga.

● Godz. 8.30 ul. Rzgowska 321. Kierowca „Zuka” IR 9222 Jerzy S., podczas wyprzedzania uderzył w „Syrenę” IR 8553. Oba pojazdy zostały uszkodzone.

● Godz. 17.40 skrzyżowanie ulic B. Żeleńskiego i Suchbaskiego. Przewoźca motocyklu IK 2888 Władysław B. potrafił przejechać Staniawę G. lat 75 (ul. Przemysłowa 18a). Ze zlaną ręką przebywa w Szpitalu im. Jonschera. (ch)

W dniu 3 lipca 1974 r. zmarła śmiercią tragiczną, przeżywszy 22 lata, nasza najukochańsza córka S. + P.

MIROSLAWA MILCZAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 15.30, z kaplicy św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu i smutku RODZICE, SIOSTRA I BABCIA

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci

S. + P.

MARIANA PIETRZAKA

dnia 3 sierpnia 1974 r. o godz. 19, zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Antoniego na Zubardzie, o czym powiadamy życzliwych pamięci Zmarłego ZONA I SYN

Kołodze Bogusławowi Polujanskiemu, wyrazu głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + P.

MARTI PACZESNA

z domu GLĄBICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 16, z kaplicy cmentarza w Rogowie, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu CÓRKA, ZIEC, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 69

S. + P.

WŁODZIMIERZ KOPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza rym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 21

S. + P.

WOJCIECH JERZY SAJDUDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza rym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku RODZICE, SIOSTRA, SZWAGIER I NARZECZONA Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł w wieku lat 55

S. + P.

PIOTR MAROSZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza rym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku CÓRKA, SYN, ZIECOWIE, SYNOWA, WNUCZKA, PRAWNOWNUCZKA

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 21

S. + P.

WOJCIECH JERZY SAJDUDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1974 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza rym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku RODZICE, SIOSTRA, SZWAGIER I NARZECZONA Prosimy o nieskładanie kondoleń.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Rekord Polski B. Malinowskiego

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Oslo Bronisław Malinowski ustanowił rekord Polski w biegu na 3.000 m. Polak uzyskał czas 7.42,4 min. — przeważając poprzedni rekord o 8,8 sek. Polak w Oslo zajął trzecie miejsce za Nowozelandczykiem Walkerem — 7.40,6 i Diksonem — 7.41,8.

W trójskoku zwycięstwo odniósł Garnys — 16.38. Natomiast A. Kupczyk zajął w biegu na 1.500 m. piąte miejsce — 3.42,2. Polak pozostawił poza sobą Kenijczyka Botta — 3.43,5 i Francuza Boxbergera 3.43,7.

Na mistrzostwach lekkoatletycznych NRD w Lipsku J. Straub ustanowił rekord kraju w biegu na 3.000 m z przeszkodami — 8.30,0.

Podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego kobiet w Frankfurt nad Menem, reprezentacyjna sztafeta Polski 4 razy 100 m, zajęła pierwsze miejsce i wynikiem 43,4 wyrównała rekord krajowy. Pierwsze miejsce w biegu na 100 m ppl. zajęła Nowak — 12,9.

W SKROCIE

◆ W wyścigu na 3 km. do dochodzący w ramach II ME juniorów rozgrywanych na torze stołecznego Orła zwyciężył Baranow (ZSSR) przed Węgrem Szucsem, Nagelem (RFN), i Polakiem M. Filipiukiem.

Mistrzostw Europy na 15 km. został złoty medal wywalczył Amerykanin Haston, przed Włochem Saroni, Thomsenem (NRD) i Polakiem A. Darnowskiem.

◆ Osmi etapowy wyścig Tour de France składał się z dwóch części. Pierwszy etap wygrał Francuz Guimard, a drugi Sercu. Liderem wyścigu jest nadal Merckx, który wyprzedza Karstena (Holandia) o 18 sek.

◆ Wyścig kolarski o „Puchar Karkonoszy” wygrał E. Barcik przed Trybą i kolarzem łódzkim Tramwajarz — Zawada.

◆ Mistrzostwa tegorocznego turnieju tenisowego w Wimbledonie została Evert (USA), która w finale pokonała Morozową (ZSSR).

◆ W finale meńskiego singla spotkała się Rosewall (Australia) i Connors (USA).

◆ Trzecie miejsce w strzelaniu z pu na międzynarodowych MP wywalczył łódzianin E. Matelski. Konkurencję wygrał P. Malek (Grunwald Poznań).

◆ X etap wyścigu dookoła Jugosławii wygrał Polak Matusiak. Czechosłowak Posunys i jego drużyna są liderami wyścigu.

X PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

„Canarinhos” — przeciwnik do pokonania

(Dokończenie ze str. 1)

stawka jest trzecie miejsce w świecie. Rewelacyjna gra naszej reprezentacji sprawiła, że według opinii najwytrawniejszych znawców futbolowego rzemiosła faworytem w dzisiejszym meczu są białozębrowi. Jedno jest istotne, napawające optymizmem. Nasi chłopcy nie lekceważą dzisiejszego rywala, obiecują dołożyć wszelkich starań, aby wyjść z tego meczu zwycięsko.

Brazylia, mimo słabszej gry w tegorocznym turnieju, nadal uważana jest za potęgę światowego futbolu. W historii piłki nożnej nie było rozgrywek finałowych, w których nie brałby udziału Brazylczyści. Dziewięć dotychczasowych występów reprezentacji Brazylii przyniosło jej trzy tytuły mistrza świata, jeden wicemistrzowski, i raz trzecie miejsce.

Dzisiejszy pojedynek z Brazylijczykami uchodził tutaj w Monachium za swego rodzaju rewanż za pamiętną porażkę w dogrywce na III MŚ rozgrywanych w Strassburgu w 1938 r. Słynny wówczas Leonidas uzyskał aż trzy bramki przypisując tym samym zwycięstwo swojej drużynie. Po tym meczu jeszcze krótko polska reprezentacja piłkarska walczyła z „canarinhos”. W 1966 r. przegraliśmy 1:2, 1968 — 3:6 oraz z drugą reprezentacją tego kraju w 1968 1:4.

Mecz w 1968 r. rozegrany był na Stadionie X-lecia. Z zawodników biorących wówczas udział w tym spotkaniu, w tegorocznym MŚ białozębrowi udział w Brazylii — Rivellino, Jairzinho i Edu, a w naszej drużynie — Deyna, Gadocha i... na ławce rezerwowych szef „banku informacji” — Gmoch.

Ewentualne wywalczenie srebrnego medalu byłoby dla Brazylijczyków przynajmniej częściową rehabilitacją w oczach swoich kibiców. Polscy sympatycy futbolu tak gorąco przeżywający dotychczasowe występy białozębrowych, lecz nie bez racji na triumf naszej drużyny. Tym bardziej, że walka o srebrny medal toczyć się będzie na szczecińskim dla nas stadionie, z którego przed dwoma laty przywieźliśmy olimpijskie złoto.

(K. W.)

Trener Zagallo oświadczył wczoraj, że zamierza wprowadzić do drużyny na dzisiejszy mecz z Polską nowych zawodników.

Nie ma w zestawieniu Rivellino, Paulo Cesar Lima i Jairzinho. Zagallo oświadczył, że trójka tych piłkarzy została kontuzjowana w

meczu z Holandią i nie może wystąpić w spotkaniu. W zespole brazylijskim brak również Luisa Pereiry, który w środę został ukarany przez sędzię „czerwoną kartką”. Na ich miejsce trener brazylijski desygnował Plazę, Ademira da Gule, Mirandine i Edu. Na ile informacje te są prawdziwe — okaże się tuż przed meczem z reprezentacją Polski.

Wczoraj Brazylijczycy planowali trening na stadionie olimpijskim, gdzie jeszcze nigdy nie grali. Kilku dziesięciu dziennikarzy i wielu kibiców bezskutecznie oczekiwało jednak na stadionie, na przysiad naszych rywali. Okazało się, że FIFA podjęła w ostatniej chwili decyzję, iż żaden z czterech zespołów, które walczyć będą w sobotę i niedzielę o medale, nie może trenować na głównej płycie „Olympiastadionu”.

„PUCHAR ŚWIATA” W BANKOWYM SEJFIE

Główny trofeum X MŚ — Puchar FIFA, wartości 100 tys. marek, przechowywany jest w sejfie w jednym z banków monachijskich. Drogoncena nagroda wręczona zostanie zwycięzcy meczu RFN — Holandia. Puchar FIFA przechowywany zostanie w niedzielę z banku na stadion olimpijski w Monachium pod ochroną oddziału policji. Podczas meczu umieszczony zostanie na podwyższeniu przed główną trybuną i pilnowany będzie przez uzbrojonych policjantów.

REWANŻ ZA FINAŁ MŚ

Holenderski Związek Piłkarski wystąpił z propozycją zorganizowania rewanżowego meczu RFN — Holandia w dniu 28 lipca br. w Amsterdamie. Spotkanie to odbyłoby się bez względu na to, jaki wynik padnie w najbliższą niedzielę w Monachium.

Oblicza się, że dochód ze spotkania w Amsterdamie wyniesie ok. 1 mln marek. Strona holenderska proponuje, aby wpływ podzielone zostały między związki piłkarskie RFN i Holandii oraz między zawodników obydwu drużyn.

Mały Lotek

W zakładach Małego Lotka z dnia 3. VII. br. stwierdzono: 27. row. z 5 trafieniami — wygrana po 36,271 zł. 2.500. row. z 4 trafieniami — wygrana po 908 zł. 66,355. row. z 3 trafieniami — wygrana po 37 zł.

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

„Dziennik” rozmawia z min. T. Wojciechowskim

z-cą przewod. Państwowej Rady Gospodarki Materialowej

Nieraz już stawiano sobie pytanie: jak to jest, że potrafimy zbudować ogromne huty, najnowocześniejsze w świecie kopalnie węgla i miedzi, niezawodne magistrale energetyczne i słynne z jakości stalki, a nie potrafimy uporać się z systemem obrotu, właściwych proporcji i jakości materiałów potrzebnych gospodarce w stopniu, który pozwoliłby jej funkcjonować bez zgrzytów i jednocześnie uniknąć kolosalnych, niepotrzebnych strat i marnotrawstwa, wzbogacać o całe miliardy dochód narodowy.

Wydarzenia ostatnich trzech lat, podobnie jak w innych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, również w sferze ogólnokrajowej gospodarki materialowej przyniosły szereg posunięć, które będą kamieniami milowymi konkretnych, pozytywnych i z pewnością skutecznych przeobrażeń na tym polu. Kierowana przez najwyższe czynniki państwowe, rozpoczęła się jak gdyby ogromna, bo wciągająca załogi wszystkich przedsiębiorstw, a przede wszystkim ich kierownictwa, nasza polska „wyprawa po złote runo”. Rozpoczęło się odkrywanie skarbow tkwiących w dobrze zorganizowanej, celowej pracy każdego z nas oraz w pracy uprzedmiotowionej, w postaci wszelakich produktów właściwie użytych, w porę i zgodnie z trafną normą zastosowanych.

28 lutego 1973 r. odbyło się VIII Plenum KC PZPR, poświęcone głównym problemom gospodarki materialowej. W sierpniu tegoż roku w uchwale 47 Rady Ministrów idee plenum znalazły uszczegółowiony wyraz. Równocześnie Państwowa Rada Gospodarki Materialowej rozpisala wielki ogólnokrajowy konkurs usprawnienia gospodarki materialowej, nad którym patronat objął prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Uczestnictwo w konkursie zgłosiło 4005 przedsiębiorstw oraz 350 autorów indywidualnych. Równolegle innym nurtem — poprzez resort gospodarki materialowej prowadzone są prace nad nowoczesnym systemem koordynacji gospodarki, eliminacji przestarzałych metod organizacji i informacji oraz dystrybucji.

O ocenę tych poczynąch poprosiliśmy zastępcę przewodniczącego Państwowej Rady Gospodarki Materialowej, ministra **TADEUSZA WOJCIECHOWSKIEGO**, który powiedział m. in.: „My tutaj w Radzie, materiałami nie gospodarujemy. Proces ten i jego następstwa, przebiegają w samych przedsiębiorstwach. Według oceny porównywalnej, osiągnięte zostały założenia przyjęte przez VIII Plenum na 1973 r. w zakresie poprawy materiałochłonności. Zakładano spadek zużycia materiałów o 1,3 — 1,5, a osiągnięto spadek o 1,4 punkta w skali gospodarki. Sprawa niezwykle istotna jest przy tym szerokie upowszechnienie wiedzy o randze problemu oszczędzania, a raczej poprawy wykorzystania materiałów wśród załóg wszystkich resortów. Rachunek efektywności produkcji, nie może być jakimś problemem „tabu” dla ludzi z wyższego szczebla. Każdy robotnik, czy urzędnik musi zacząć go rozumieć i odczuwać na własnej skórze. Chodzi przecież zawsze tylko o to, by łączny efekt pracy, wysiłku — był korzystniejszy, a wyrób był trwalszy, bardziej niezawodny.

DZIENNIK: Dzięki jakim działaniom osiągnięto pierwszy etap poprawy w gospodarowaniu materiałami?

MINISTER: Głównie dzięki nowym rozwiązaniom konstrukcyjno-technicznym i w substitucji materiałów (zamianianiu tworzyw tradycyjnych na sztuczne, szczególnie w przemyśle maszynowym, motoryzacyjnym, ciężkim) oraz w zastępowaniu innych typów tego samego rodzaju materiałów. Stali o podwyższonej wytrzymałości tam, gdzie zwiększenie trwałości części ma w skali kraju ogromne znaczenie. W budownictwie poprawę osiągnięto głównie dzięki zwiększeniu porządku, ładunku, poprawy organizacji pracy na placach budów, mimo że, jak stwierdzono, tam właśnie nadal istnieją ogromne rezerwy. Tu w całej sferze przepływu materiału — od jego wytworzenia, aż do wymontowania w obiekcie i jego wykończenia — można jeszcze zaoszczędzić bardzo wiele. Tak się składa, że największą ilość sygnałów, jaka do nas napływa na temat rażącego marnotrawstwa, dotyczy właśnie budownictwa. No, kilku kierowników budów pytanych anonimowo stwierdziło, że jest w stanie „ukryć”, rozliczyć się ze straty około 20 proc. materiałów na placu budowy.



DZIENNIK: Część odpowiedzialności ponoszą za taki stan rzeczy chyba także projektanci, którzy wyrażali niepotrzebnie pewne normatywy pozwalające na takie nadwyżki, które z całym spokojem można było zmniejszyć, legalnie zmniejszyć, „upłynnić”, bo żaden księgowy się o nie nie zapylał.

MINISTER: Tegośmy jeszcze nie załatwili w r. 1973. Istniały bowiem pewne stare przepisy wytrzymałościowe, dostosowane do tradycyjnych cięższych konstrukcji, opartych o dziś archaiczne obliczenia. Obecnie, gdy przechodzi się na lekkie konstrukcje, wszystko to zmienia się i trzeba na nowo inżynierów do tego przyzwyczaić.

DZIENNIK: Sfera usprawnień w zużyciu materiałów była stosunkowo łatwiejsza do opanowania, bo silnie zależała od poczucia dobrej woli załóg. Znaczenie bardziej skomplikowany jest w gospodarce materiałowej problem obrotu i zaopatrywania materiałowego.

MINISTER: Także i w tej sferze rozpoczęto w 1973 r. rozległy ciąg przemian. Przede wszystkim wydano nowe przepisy dotyczące ogólnych warunków umów dostaw i sprzedaży między jednostkami społecznymi. Rada Ministrów jednocześnie anulowała wszystkie stare zasady, które często odwracały rolę i uzależniały

odbiorcę od producenta materiałów i surowców. Niezwykle ważną i pozytywną jest np. zmiana w stosunkach tych partnerów mówiąca, że dostawca nie może wymagać od odbiorcy, by ten składał zamówienie z wyprzedzeniem większym niż 45 dni. Kiedyś takie wyprzedzenia nieraz przekraczały pół roku. W nowych przepisach powiedziano m. in., że odbiorca ma prawo domagać się potwierdzenia dostaw na określony miesiąc, a nie — jak było poprzednio — na kwartał (co powiększało oczywiście okres ryzyka i ciążył wzrost zapasów, tzw. chomikowanie u jednego, a deficyt u innych).

DZIENNIK: Czy wszyscy posłania już dziś zgodnie z tym przepisem? Pytam, bo nadal zaopatrywają fabryki, należące do różnych szperaczy, wędrowców i z konieczności nieraz „magików”, wyprawiających przedziwne sztuczki.

MINISTER: Niestety jeszcze nie wszyscy. Ale nie dlatego, że nie chcą. Po prostu nie mają ku temu jeszcze warunków. Dotyczy to np. hutnictwa, którego produkcja, jak wiadomo na razie jeszcze nie pokrywa aktualnych potrzeb. Najwięcej pozytywnych zmian widocznych jest w zakresie tzw. obrotu składowego. Już dawno nie rozdzielamy wszystkich materiałów. Reglamentowanych jest jeszcze około 18—20 proc. całej puli. Stosujemy coraz

szerszej normalny handel materiałami i ten handel musi — tak jak każdy inny — normalnie funkcjonować, choć wiele osób w okresie działalności starych systemów dystrybucji, od tego się odzwyczailo. Na VIII Plenum stwierdzono, że bez intensywnego rozwoju obrotu składowego, handlu hurtowego i detalicznego, który w każdej chwili może dostarczyć najmniejszą nawet ilość typowego materiału z polki w ciągu kilku godzin, najdalej w ciągu kilku dni — loco odbiorcy, nie zerwiemy z tym, co najbardziej dokucza producentom wyrobów końcowych. Kończymy z pojęciem dystrybutorów, zaczyna się w tej sferze normalny obrot na własne ryzyko hurtu i detalu, który zaopatrywać będzie fabryki w pełny zestaw potrzebnych asortymentów. W handlu tym muszą zacząć działać obowiązujące takie zasady jak analiza rynku, prawo popytu i podaży. Początki już widać, np. bardzo poważna reorganizacja i inwestycje w Centrali Obrotu „Centrostal”, ale na większą skalę, nowy system, a właściwie zaplecze obrotu gospodarki materialowej, będzie widoczne w przyszłej 5-lacie, ponieważ wymaga to sieci poważnych inwestycji (zespółów magazynowych) w całym kraju. Powstanie więc kilka wielobranżowych dzielnic magazynowych z funkcjami składowania i sprzedaży (np. w Warszawie na 250 tys. m kw. powierzchni zamkniętej).

Ciekawym nowatorstwem może się wykazać już obecnie „Centrostal” w Toruniu, który z kolei bez wielkich inwestycji, zastosował handel asortymentami wielobranżowymi, a więc tym co potrzebuje klient przemysłowy na danym terenie. Wszystkie inne centrale podległe branżowym resortom np. „Chemia”, „Technoizyt”, „Centrostal”, „Elmet” itp. unikają tego. Chciał handlować wybranymi artykułami na zasadzie monopolizacji obrotu, bo tak im najwygodniej. Stąd biorą się zresztą te ostawione poszukiwania i wędrowki po Polsce zaopatrzonych.

DZIENNIK: A więc tak jak w artykułach konsumpcyjnych, będzie my przechodzić coraz szerzej na rynek odbiorcy, a nie dostawcy, czy tak?

MINISTER: Tak i to do ostatniego usprawnienia całej gospodarki materiałowej, we wszystkich jej wariantach.

MARYNA KRAJÓWNA

Prawo i życie

Różnorodne uczucia przeżywa człowiek obserwując przebieg spraw sądowych lub czytając chociażby tylko akty oskarżenia. Groza, oburzenie, współczucie, żal... Uczestnicząc w wielu procesach karnych przeżywałam także uczucie wstydu. Upokarzające aż do samego dna są postawy niektórych oskarżonych. Oskarżają wszystkich i wszystko wbrew oczywistym dowodom ich winy, przywołują kłamliwe argumenty, posługując się osobami najbliższymi, ronią łzy,

sę przed Powiatową Komisją Poberową. Po przeprowadzeniu badań lekarskich został uznany za zdolnego do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W początkach 1969 r. młody człowiek zawarł związek małżeński, a w marcu został powołany wezwany przez komisję. Otrzymał wówczas kategorię „B”. Różnica w kategoriach pomiędzy pierwszym a drugim badaniem wynikała z poważnych przyczyn: poberowy przeszedł żółtaczkę zakaźną. Uznano niższą kategorię zdrowia za przejściową na okres 12 miesięcy i odroczone służbę woj-

Młody człowiek wiedział, że lekarz pełni funkcję członka Powiatowej Komisji Poberowej.

Lekarz przyjął ich z pełnym zrozumieniem wagi problemu. Obejrzał zapisy w książeczce wojskowej i oświadczył, że sprawę będzie można załatwić, z tym, że koszt wyniesie 10 tys. złotych.

Na Komisji Poberowej, która odbyła się 9 marca 1970 r. poberowy otrzymał kategorię „D”. W przekonaniu, że oznacza to zwolnienie od zasadniczej służby wojskowej — następnego dnia udał się do domu lekarza i dopłacił mu 4 tys. zł do wcześniej złożonej kwoty.

Jesienią 1971 r. otrzymał kartę powołania syn właścicieli 12-hek-

przynależą do stawianych mu w dochodzeniu zarzutów. Doszło do konfrontacji. Okoliczności podane przez ludzi wręczających lekarzowi pieniądze zostały przyjęte przez niego kompletnie i wiarygodnie. Sprawa przyjęła formę ostateczną: aktu oskarżenia wobec wszystkich.

Zgodnie z przepisami o powszechnym obowiązku obrony PRL, powiatowe komisje poberowe są organami administracji państwowej, właściwymi do przeprowadzania czynności związanych z wykończeniem powszechnego obowiązku wojskowego oraz do współdziałania z organami wojskowymi w zakresie uzupełniania sił zbrojnych i administrowania rezerwami osobowymi. Zakres praw i obowiązków członków Powiatowej Komisji Poberowej sprawia, że funkcja ich jest związana ze szczególną odpowiedzialnością. Ze odpowiedzialności określa art. 240 kodeksu karnego. Z punktu widzenia tego artykułu oceniane będą czyny lekarza.

Czy można przywołać jakieś okoliczności łagodzące na rzecz tego człowieka? O ile można nawet współczuć poberowemu i ich rodzinom, dziwić się metodą, którą obrali, to oceniając postawę lekarza — można przeżywać tylko uczucie wstydu. Człowiek pod pięćdziesiątkę, ojciec dorastających dzieci, właściciel domu, ustabilizowany. Reprezentant zawodu o ogromnej randze społecznej, współodpowiedzialny za wykonywanie jednej z najważniejszych ustaw w kraju...

Mówi się, że w najzdrowszych stadach znajdują się chore sztuki! Cóż winne stado? Na pewno nie, ale w stadach gatunku „homo sapiens” zdrowe środowiska boleśnie przeżywają przypadki takich „chorób”. Wstyd długo pieczę...

ZOFIA TARNOWSKA

BRZDĘKA SPRAWA

które nie wywołują współczucia a właśnie oburzenie. Zenujące są takie sytuacje i właściwie wstyd przeżywać uczestnicząc procesu w imieniu... bezwstydnego oskarżonego.

Ostatnio przejrzałam akt oskarżenia, który zawiera pozornie „banalne” zarzuty: jeszcze jedna sprawa łapówkowa. Oskarżonych jest pięciu, ich przestępstwo wspólne, ale różnice zasadnicze. Nie tylko jeżeli chodzi o osobowość. Zaczniemy od „fabuły”.

W 1968 r. na własne mieszkanko małej miejscowości w jednym z powiatów województwa łódzkiego dostał wezwanie do stawienia

skową. Jesienią poberowy uzyskał zezwolenie na prowadzenie zakładu usług hydraulicznych, w grudniu urodził mu się syn.

W lutym 1970 r. przyszło następne wezwanie do stawienia się przed komisją. Odbycie służby wojskowej wydawało się sprawą przesadzoną, co — zważywszy sytuację rodzinną — spowodowałyby wiele komplikacji: żona nie mogła podjąć pracy z uwagi na opiekę nad małym dzieckiem, mąż miał szereg zobowiązań z tytułu rozpoczętych prac hydraulicznych. W tej sytuacji poszli oboje do lekarza, celem ewentualnego uzyskania zwolnienia od służby wojskowej.

tarowego gospodarstwa rolnego. Ojciec chory na serce, matka cierpiąca na bardzo poważne dolegliwości. Oboje nie mogli wykonywać żadnych prac fizycznych. Odesłanie syna z gospodarki do wojska jawiło się rodzicom na kształt katastrofy i matka przedsięwzięła środki „zaradcze”. Kierunek działania: mieszkanie lekarza. Skutek? Wpłata 3 tys. zł po otrzymaniu przez syna kategorii „D”...

Przestępstwa mają to do siebie, że wcześniej czy później stają się publiczną tajemnicą i przedmiotem dochodzenia organów ścigania. Tak było i tym razem. Lekarz nie

Encyklopedie podają, iż był dziennikarzem, politykiem i pisarzem. Już tylko wyliczenie dzieł, którymi się zajmował, wystarczyłoby na wypełnienie bogatego życiorysu. A przecież za tymi określeniami kryje się działalność ożywiona, żarliwa, pełna pasji i talentu. Niesłusznie zapomniano chyba to że spuścizny publicystycznej Rzymowskiego, co jest żywe, aktualne, lub co stanowi dokument wydarzeń wiążących się z burzliwym początkiem naszego wieku.

30 - LEGIA



Wincenty Rzymowski nie jest postacią, którą można scharakteryzować jednoznacznie — konsekwentną w swoich przekonaniach. Jego felietony, artykuły, rozprawy, referaty, przemówienia ułożone w porządku chronologicznym, przedstawiają nam człowieka, który dojrzał wraz z sytuacją. Ale zawsze są to wystąpienia pełne pasji i niepośledniego talentu polemicznego. Nawet jeżeli historia udowodniła potem, że się mylił. Czasem dość radykalnie.

Nie miał na przykład racji w ataku na Romana Dmowskiego, kiedy w 1932 roku pisał w rozprawie pt. „Roman Dmowski — czciciel diabła”.

„Ex oriente lux!” (ze wschodu światło). Ze wschodu płynie światło dla oczu Dmowskiego. Cywilizacja zachodnia chwyciła się jego zdaniem w posadach. Ale Rosja stać będzie, stać musi niezachwiana, w niej bowiem spoczywa odłóg przedmurze i dziedzictwo Europy; w niej taś się kolebka bogów, w niej — epoka, której bramy piekielnie nie przemogą.”

Jakże wiele musiał przeżyć i zrozumieć człowiek, który od ironii powyższych stwierdzeń doszedł do takiej analizy kosmy hitlerizmu w zetknięciu ze Związkiem Radzieckim:

„Hitler stanął w obliczu Kraju, który w przeciwnieństwie do wszystkich jego ofiar poprzednich, okazał się monolitem woli społecznej, politycznej i moralnej. Po raz pierwszy zmierzył się z mocarstwem nie znającym antagonizmów społecznych i — po raz pierwszy przegrał.”

(„Epoka Hitlera” — Warszawa 1943)

W tejże samej rozprawie jakże trafnie i pięknie brzmi myśl ją otwierająca:

„Gdy miną lata, gdy miną pokolenia i nowi ludzie w nowych kwitnących miastach i wsiach szukać będą wyrazu albo raczej symbolu, ażeby zawrzeć w nim zgrozę tego wszystkiego kosmy przetrzyli pod terrorem Niemiec hitlerowskich, to — sądzę — jednym z symbolów takich, przywołujących widma przeszłości, będzie pukańie do drzwi niewinny odgłos kroków, zwiastujący odwieczny blizniak, przyprowadził ludzi o dreszcze i kazał im truchleć z trwogi, zasłynie w historii jako epoka Hitlera”.

Za działalność publicystyczną został przez faszystów w 1927 roku aresztowany w... Rzymie. Po powrocie do kraju pracuje w „Kurierze Porannym” i „Epoce”, w latach 1933—37 jest członkiem Polskiej Akademii Literatury i jednocześnie członkiem zarządu Klubu Demokratycznego. Podczas okupacji hitlerowskiej spędza wraz z żoną 8 miesięcy w niemieckim więzieniu.

Początkowo był zwolennikiem Piłsudskiego, ale w 1926 roku przechodził do opozycji. Dzieje się to niewątpliwie na skutek rozczarowania polityką społeczną i socjalną ówczesnych władz. W 1936 roku współorganizuje i aktywnie uczestniczy w słynnym lewicowym Kongresie Kultury we Lwowie. W tym samym roku ukazuje się jego „Prawo do życia, a powinność pracy”. Pięknie, żarliwie brzmi taki choćby passus:

„Dalecy jesteśmy od polemiki. Co więcej, gotowi jesteśmy uwierzyć, że kartele nie mogą ani jednego groza opuścić na cenę swych produktów bez jednoczesnej kompensaty tego opustu na zarobku pracy. Gotowi jesteśmy za szczerą prawdę uznać to, że głód i bezdomność robotnika, analfabetyzm i charakter jego dzieł zawarte są w kalkulacji kapitału monopolistycznego, którego wyrazem są kartele, tak samo jak niegdyś kości niewolników egipskich zawarte były w piramidach faraonów, a potem praca pańszczyźniana na dworach i zamczyskach możnowładczych!”

„Ale w zamian za to niechże i oni zgodzą się z nami na jedną skromną tezę, która jest tylko nieuniknionym wnioskiem z ich wywodów. Niech zgodzą się z nami, że ustrój gospodarczy, który na takie potworności zezwala, wydaje sam na siebie wyrok tak nieubłagany i tak nieodwołalny, jak ten, który historia wydała na jarmu niewolnictwa i na stulecia pańszczyźny”.

Użyć się trzeba od ogromnego talentu polemicznego i publicystycznego, jaki demonstruje nam Rzymowski:

„Cóż powiedzielibyśmy o bogatym skąpcu, który by odmawiając sobie i swym pracownikom najskromniejszych środków na utrzymanie i urządzenie życia, odkładał wszystkie na koszty przyszłego zbytkownego pogrzebu? A przecież takim skąpcem szalonym jest kapitalizm dzisiejszy: stara się on jak najmniej produkować dla obsługi ludzkich potrzeb pokojowych, ale za to jest bezgranicznie rozrzućny, gdy chodzi o produkcję dla wojny”.

(„Prawo do życia, a powinność pracy”)

Jeszcze trwa na ziemiach polskich ta wojna, która przyniesie tu zagładę kapitalizmu, a już Rzymowski jest w pierwszym szeregu. Jest członkiem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a potem w Radzie Tymczasowej — ministrem kultury i sztuki. Wkrótce zostaje ministrem spraw zagranicznych i w ciągu dwu lat od 1945 do 1947 działa aktywnie na rzecz nowego, młodego państwa. W lipcu 1945 r. uczestniczy w pracach delegacji polskiej prowadzącej rozmowy podczas słynnej konferencji poczdamskiej, kiedy to rozstrzygały się problemy naszych granic. 16 października tegoż roku podpisuje w imieniu Polski w Waszyngtonie Kartę Narodów Zjednoczonych.

W styczniu 1946 na czele polskiej delegacji bierze udział w londyńskiej sesji ONZ, a w lutym prowadzi rozmowy polsko-czechosłowackie w Pradze.

Jednocześnie jest w latach 1944—1949 prezesem Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, a III kongres SD w 1949 roku nadaje mu tytuł honorowego prezesa Stronnictwa.

Wincenty Rzymowski zmarł nagle 30 kwietnia 1950 roku podczas akademii pierwszomajowej, w wieku 67 lat. Był odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, wieloma odznaczeniami zagranicznymi.

Był indywidualnością, postacią żarliwą, błaznącą czasem, ale nigdy nie zimną — dobro ojczyzny mającą przede wszystkim na względzie. Napisał, jeszcze w 1919 roku:

„W ramionach objąć możiesz wszystko, co kochasz. Ale tylko skrzydłami zdolasz ogarnąć to, za czym tęsknisz”.

Opr. J. POTĘGA

Wakacje na medal!

Na apel „Dziennika” o sygnały z kolonii i obozów letnich pod hasłem „Wakacje na medal!” do redakcji nadchodzi coraz więcej listów i kartek. Oto list z Ziemi Lubuskiej:

„Pozdrowienia pełne uśmiechu od naszej „rzeczypospolitej harcerskiej”, która rozbiła namioty nad malowniczym zalewem rzeki Obrzy w Biedzie — przesyłają zuchy, harcerze i instruktorzy hufca Łódź-Górna, a także piłkarze ręczni RKS, zespół muzyczny z domu kultury przy ul. Sopockiej i grupa młodzieży z „Uniwersalu”.

Rozlokowaliśmy się w pięknym sosnowym lesie, nad cichym zalewem. Minęły dni gorączkowej pracy przy urządzaniu naszego „państwa”. Nie było to dni zmarnowane, ponieważ wspólna praca jest tym, co nas łączy najbardziej. Jesteśmy zadowoleni, ponieważ las i cała okolica nie nam straciły ze swego piękna.

Rozpiewaliśmy się wesoło, wędrujemy teraz po Ziemi Lubuskiej poznając jej uroki, stwierdzając jak wielki jest dorobek zyciowych tu ludzi. Mimo zmiennej pogody wesołe miny i uśmiechy na naszych twarzach są dowodem na miłą harcerską atmosferę, jaka panuje w naszym obozie.

Za pośrednictwem redakcji „DL” chcemy przesłać pozdrowienia rodzicom, a także podziękować kierownikowi i radcom zakładowym „Uniwersalu”, Fabryki Urządzeń Budowlanych, Łódzkich Zakładów Cewek Przedziałowych, Zakładów Przem. Barwników w Zgierzu, Łódzkiego Przedsiębiorstwa Motoryzacyjno-Transportowego i ZPB im. Armii Ludowej za pomoc w zorganizowaniu naszego obozu.

A więc wakacje są ciekawe, ale do pełni szczęścia brak jeszcze słońca, które wygląda za chmur bardzo rzadko. Tak jest w całym kraju. Na brak pogody narzekają m. in. dzieci ze Zgierza, przebywające na kolonjach w ośrodku ZZPO „Zeta” w Kolumnie. „Humory mamy wspaniałe, apetyt jeszcze lepszy — piszą kolonisci — ale tak bardzo chcielibyśmy się choć trochę opalić, tymczasem wciąż jest to niezrealizowane marzenie”.

Przypominamy, że hasło „Wakacje na medal!” obowiązuje do końca sierpnia. Piszcze do nas o swoich wrażeniach z letniego wypoczynku — ale kochani, więcej szczegółów! Za najciekawsze listy będą nagrody! (sz)

Przed złotami w Przedborzu i Warszawie

9 lipca o godz. 18 odbędzie się uroczystości stanowiące zakończenie przygotowań młodzieży łódzkiej do zjazdu w Przedborzu. Podczas spotkania przy ul. Piotrkowskiej 282, złożony zostanie meldunek o czynach społecznych podjętych w ramach zobowiązań przedzłotowych. Przewidziana jest dekoracja brył działaczy ruchu młodzieżowego odznaczaniami państwowymi. W tym samym czasie delegacje młodzieży łódzkiej złożą wiązanki kwiatów i wieniec w miejscach martyrologii.

Oboz w Przedborzu rozpoczyna się 10 lipca. Każdy jego dzień przebiegać będzie pod innym hasłem. M. in. przewidziane są dni: „Przedstawiamy się gospodarzom terenu”, „Polski ruch młodzieżowy”, „Partia rozmawia z młodzieżą”, „Dzień braterstwa z młodzieżą całego świata” i „Dzień Olimpijczyka”. Z własnymi programami wystąpią poszczególne dzelnice.

Podczas zjazdu wydawana będzie gazetka, uruchomione zostanie studio radiowe i agencja fotograficzna.

Do Przedborza przybędzie także 88 delegatów młodzieży łódzkiej na Zjazd Młodzieży Polskiej w Warszawie.

Wie. 19 lipca wrócić oni do Łodzi, gdzie spotkają się z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych miasta. Na zlocie w Warszawie łódzka delegacja występować będzie w jednolitych strojach, wykonanych przez zakłady konfekcyjne w Ożorkowie i Bytomiu. Dziewczęta ubrane będą w granatowe lub beżowe spódnice i żółte zakciety, chłopcy zaś — w spódnice granatowe i beżowe oraz kolorowe krakuskie kurtki. (ic)

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

ZRÓDŁO ZANIECZYSZCZEN

RODZICE: Przy ulicy Biegańskiego 9, przy rogu miłej i zaciśnięj uliczki Cisowej znajduje się przedszkole miejskie. Przyprawiając do niego codziennie dzieci dursmy się od fetoru, gdyż jacyś właściciele prywatnych posesji odprowadzają przez rynsztok do otworu kanalizacyjnego zawartość swoich szamb. My te nieprzyjemne zapachy wchamy tylko przez chwilę, ale nasze dzieci bawiące się w przedszkolnym ogródku, mają to cały dzień. Czy takie postępowanie właścicieli prywatnych domów jest dozwolone, a jeśli nie, dlaczego nie wkrocza w to Państwowa Inspekcja Sanitarna?

RED: Pytanie Państwa przekazałmy Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Przemysłowej Urzędu Miejskiego. Wydział zaś, po ustaleniu, który właściciele posesji odprowadzają nieczystości do rynsztoka ulicznego, wszczął wobec nich postępowanie administracyjne. Przypuszczamy, że odniesie to pożądaną skutki i dalsze spacy po ulicy Cisowej, nie będą udręką dla przechodniów. (h)

Jak dojechać do placu Wolności?

Od wprowadzenia nowej organizacji ruchu na ul. Piotrkowskiej minęło już kilka dni. Każdy miał okazję zapoznać się z nią, oczywiście z lepszym lub gorszym skutkiem. Właśnie, jak nam się teraz jeździ w śródmieściu? Spróbujmy na gorąco zacerpnąć opinie kilku kierowców zawodowych, fachowców z Wydziału Komunikacji i miłej.

Dyr. Wydziału Komunikacji, Lech Krupowicz: — Nie sposób po kilku dniach jednoznacznie ocenić czy nowa organizacja spełniła swoje zadanie. Na to trzeba jeszcze poczekać. Jak do tej pory jednak, nie otrzymaliśmy żadnych uwag krytycznych.

Anonimowy kierowca niebieskiej „Warszawy”: — Jeśli mogę uniknąć ul. Piotrkowskiej. Z tego co zauważyłem — wielu moich kolegów również. Trudno jeszcze w tej chwili zorientować się, jak można do danego miejsca w śródmieściu dojechać możliwie najkrótszą drogą.

Sierżant Aleksander Szaniecki: — Mam sporo pracy. Wskazanie kierowców jeździ „na pamięć”, nie zwracając uwagi na nowe znaki. Jaskrawych przypadków naruszenia przepisów ruchu drogowego jednak się nie notuje.

Kierowca taksówki nr 758: — Oczywiście, znów na nową organizację najgorzej wyszli taksówkarze. Są konflikty z pasażerami, którzy nie potrafią zrozumieć, że nie można już jeździć tak jak dawno.

niej. Sporo kłopotu sprawia także przejazd ulicami A. Struga i Tuwima. Są bardzo zatłoczone.

Jerzy Szuklarski, kierowca „Wolgi”: — Nie byłoby chyba najlepszym pomysłem. Lepiej było z tym poczekać jeszcze 2-3 lata. W tej chwili ul. Sienkiewicza jest zatłoczona, Kilińskiego to samo, pozostaje więc tylko al. Kościuszki. No, a oprócz tego w wielu wypadkach wyduża

Już działa

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź”

Na podstawie porozumienia trzech ministerstw: Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, 1 lipca powstało Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź”. Jego zadaniem jest świadczenie usług hotelarskich, gastronomicznych w hotelach oraz turystycznych. Przedsiębiorstwo, którego siedziba jest na razie w hotelu „Savoy”, podlega Wydziałowi Kultury Fizycznej i Turystyki dla m. Łodzi i woj. łódzkiego.

sport, a także informację turystyczną. W przyszłości przedsiębiorstwo obejmie pełną informację turystyczną, a także organizację wycieczek krajoznawczych. Jednocześnie Łódź pośredniczyć będzie w zawieraniu umów z innymi przedsiębiorstwami obsługi turystycznej. W projekcie jest też zorganizowanie taboru samochodowego w ten sposób, aby obok autokarów, wozów półciężarowych i bagażowych dysponować także autami osobowymi, przeznaczonymi do indywidualnej obsługi turystów.

Obecnie „Łódź” dysponuje 366 miejscami restauracyjnymi w hotelach. Po oddaniu do użytku gastronomicznej „Centrum” ilość ta zwiększy się o 424, a po otwarciu „Światowida” — o dalszych 240.

(kas)

Pamiętaj! Może Twoja krew uratuje komuś życie

Już się wszystko wyjaśniło

Na notatkę pt. „Studium... solidności” z 28 czerwca Spółdzielni Prac „Studium” (Zakłady Usług Fotograficznych i Kulturalnych) odpowiada, że obrazek oddany do opracowania w punkcie usługowym przy ul. Sienkiewicza 37 został wydany niewłaściwemu klientowi „na skutek podjęcia niewyprawnego kopii zlecenia do innego obrazka o tym samym formacie”.

Klienta, który zabrał nie swój obrazek, odszukano i 27 czerwca nasza Czytelniczka odzyskała swoją własność.

Odpowiedź

„Zalutowałem wczoraj sprawunki w „Domu Gospodyni” przy ul. Piotrkowskiej. Przede mną stał starszy pan około siedemdziesiętlaty; zapytał czy są stalowe gwóźdźki do ustrzelania w ścianę. Usłyszał, że nie ma. Zapytał kiedyś będą Usłyszał: — A co to ja jestem, wróżka?”

Ośmka pici żeńska, która tak orzesznie potraktowała klienta w sklepie już prawie sędziwym, miała około dwudziestu lat. Nie jest to dużo, ale wystarczająco dużo żeby już wiedzieć, że starszym należy się odrobina szacunku.”

Wiesław K.
(nazwisko i adres znane red.)

GDZIE WYPOCZYWAMY

NIEDZIELA

▲ Wycieczka piesza, zorganizowana wspólnie z Komitetem Ochrony Przyrody, na trasie Domaniewice — jezioro Okręt — Domaniewice, dług. 12 kilometrów. Zbiórka na Dworcu Kaliskim o godz. 8, odjazd o 8.32. Koszt przejazdu — ok. 35 zł. Prowadzą: E. Zimowska i B. Imbro.

▲ Wycieczka piesza na trasie Kolumna — Ostrów — Łask, dług. 15 km. Zbiórka na Dworcu Kaliskim o godz. 8. Koszt przejazdu — ok. 15 zł. Prowadzą: E. Małafiej i M. Maśler.

▲ Wycieczka kolarska przez Lutomiernik do Ozorkowa, zorganizowana w związku z obchodami dziesięciu wieloletnich Lutomierników, oraz 700-lecia nadania praw miejskich temu miastu. Zbiórka na Starym Rynku o godz. 8. Prowadzi W. Grabowski.

PONIEDZIAŁEK

▲ Wycieczka kolarska do Arturówka. Zbiórka — Stary Rynek, godz. 15.30. Prowadzi — M. Sar. (k)

panu H. Sajdowi z PKS. Wiem, że mieszka w Łodzi i często jeździ na trasie do Kielc”.

dr M. B.

Robota i termin

„Dwa tygodnie temu kupiłem telewizor „Lazuryt — 208”. Odbiera niezłe, ale trzeba go jeszcze zestroić z anteną zbiorczą. Telefonuję do punktu ZURIT przy ul. Limanowskiego 196. Przy moim zgłoszeniu, że bardzo uprzejmie, wyznaczają termin. Właśnie — termin: jachowice przyjdzie 17 lipca, czyli za dwa tygodnie! Żeby przez piętnaście minut majstrować przy odbioru A czekać każdą na niego od godz. 10 do 13!

Dosyć to zaskakujące, prawda?”

Stanisław C.
(Rojna 88)

W ciągłej sprzedaży

Łódzkie Przed. Handlu Spożywczo-gospodarczym na naszą notatkę z 27 czerwca pt. „Chleb jak kamień”: „...z przykrością odnotowaliśmy informację o zdarzeniu w dniu 22 czerwca o godz. 20.30 w sklepie przy pl. Kościelnym 4. Ustaliliśmy, że chleb sprzedawany o tej porze w sobotę pochodził z dostawy piątkowej, jak zawsze zresztą gdy potrzeba więcej pieczywa na zao-

patrzenie łódzian na sobotę i niedzielę. Nic dziwnego, że chleb sprzedany w sobotę wieczorem był już niepiękniejszy świeżości. Wprawdzie w sobotę rano sklep otrzymał dostawę świeżego pieczywa, lecz sprzedano je, naturalnie, w pierwszej kolejności.”

Wykorzystując notatkę prasową przeprowadzono rozmowę z kierownictwem sklepu, zwracając szczególną uwagę na obowiązek zamawiania szerszego asortymentu pieczywa (jak chleb razowy, młyny) na uzupełnienie zapasów, zwłaszcza w sobotę i dni przedświąteczne. Polecono utrzymywanie tego asortymentu pieczywa w ciągłej sprzedaży.

Przepraszamy klienta za uchybienie i niewłaściwą informację udzieloną mu przez ekspedientkę, która w pewnym stopniu tłumaczy krótki staż pracy w zawodzie sprzedawcy.”

Są i czarne

Na opublikowaną w R. skargę turysty, że trudno mu kupić czarną kurtkę brezentową — Centralna Składnica Harcerska (oddział w Łodzi) zawiadamia, że takie kurtki są już w sprzedaży. „Chwilowy brak kurtki spowodowany był brakiem tkaniny w tym kolorze”.

CSH dodaje, że zobowiązana jest do „prywatnej sprzedaży odzieżowej i wszelkich w kolorach organizacyjnych”.

Sposób

na...

lipcowe

chłody

CAF — HAWALEJ



Na półkach księgarni

R. Przeweda — Rozwój somatyczny i motoryczny. PZWS 1974 r., str. 244, zł. 20.
B. Mazur — Nauczenie fizyki w klasie VIII. Przewodnik dla nauczyciela. WSP 1974 r., str. 334, zł. 28.
Z. Stoberski — Historia literatury literackiej. Oss. 1974 r., str. 232, zł. 45.
L. Piotrowicz — Atlas do historii starożytnej. PPWK 1974 r., zł. 12.

J. Węgliński — Społeczne problemy małych miast. Oss. 1974 r., str. 183, zł. 28.

J. Trzebiński — Pojęcia konstytucyjnego orszaku państwa socjalistycznego. Oss. 1974 r., str. 161, zł. 25.

J. Kolodziejska — Biblioteka a świat współczesny. Oss. 1974 r., str. 230, zł. 25.

KOLEJARZ — „Układ” USA od lat 18, godz. 17, 19.
GDYNIA — „Winnetou w Dolinie Śmierci” jug.-RFN od lat 14, godz. 10, 12, „Taśmy prawdy” USA, od lat 16, godz. 14, 16, 18, 20.

HALKA — „Kajtek i nowy brzośzek” (B) węg. od lat 7, 5, 13,30, „Anonny kowboj” USA, od lat 18, godz. 17, 19,30.

MAJA — „Lekarswo na miłość” pol. od lat 14, godz. 15,30, „Anatomia miłości” pol. od lat 18, godz. 19,30 — seans zamknięty

MŁODA GWARDIA — „Czwarta pani Andersson” hiszp. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

MUZA — „Ojciec chrzestny” od lat 15 USA, godz. 18, 19.

OKA — „Janosik” pol. od lat 7, godz. 13, 16, 19.

POLESIE — „Przemyślnik Tomka Sawyera” rum. od lat 11, godz. 17, „Człowiek w płaskim kra- wędzie” fr. od lat 16, godz. 19.

POPULARNE — „Królowie Dzikiego Zachodu” fr. od lat 14, z. 16,45, 19.

PRZEDWIOŚNIE — „Po drugiej stronie siłosa” ang. od lat 14, godz. 15,30, 17,45, 20.

PIONIER — „Wódz Seminolów” NRD, od lat 14, godz. 15,30, 17,45, „Złoto Mackennay” USA od lat 16, godz. 20.

POKOJ — „Jak rozpętałem II wojnę światową” (A) cz. II pol. od lat 14, godz. 15,30, „Samuraj i kowboje” franc. od lat 16, godz. 19.

REKORD — „Wielka wioślarka” franc. od lat 11, godz. 15, „Siedem czarownic” dz. węg. od lat 18, godz. 17,30, 19,30.

ROMA — „El Dorado” USA od lat 14, godz. 10, 12,15, 14,30, 17, 19,30.

SOJUSZ — „Winnetou i Apaczci” jug.-RFN, od lat 11, godz. 15,30, „Niewygodny kochanek” w.-RFN, od lat 16, godz. 18,45.

STOKI — „Przemyślnik Robinsona Kruco” (A) radz od lat 7, g. 15,30, 17,30, „Sanatorium pod Klepsydrą” (A) pol. od lat 18, godz. 19,30.

SWIT — „Nagrody i odznaczenia” (A) pol. od lat 16, godz. 15,30, 17,45, 20.

DZURY APTEK

Kilińskiego 136 a. Limanowskiego 1. Przybyszewskiego 68, Ossowskiego 4. Gagarina 6 (boks), Bratysłwa 2 a. (boks), Obr. Stalingrada 15

STACJA KRWIODAWSTWA

Franciszkańska 17/19 przyjmuje oddziennie w godz. 7.30-14, a w soboty 7.30-13.

DZURY SZPITALI

Instytut Polonistyczny i Ginekologii (Steriliza 13) — Klinika Polonistyczna, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Klinika Ginekologii — dzelnica Śródmieście i z dzelnicy Górna: Poradnia „K” z ul. Felińskiego

Szpital im. Madurawicza (M. Fornalskiej 7) — dzelnica Polesie, z dzelnicy Górna poradnia „K” z ul. Zapolskiej, Przybyszewskiego oraz z dzelnicy Bałuty poradnia „K” ul. Trakto- rowa Lnia

Szpital im. H. Wolf — dzelnica Widzew, oraz dzelnica Bałuty poradnia „K” ul. Siedziowska i Libelta.

Szpital im. H. Jordana — dzelnica Bałuty, Poradnia „K” ul. Siedziowska i Libelta.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopieńskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dzelnica — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopieńskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Prac (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-21. Informacyjny dotyczący pracy



DIETETYCY I SPECJALIŚCI OD RACJONALNEGO ŻYWIENIA BIJA NA ALARM: ZA MAŁO JEMY WARZEW I OWOCÓW. GUSTUJĄC — NIEZMIENNIE OD LAT — W SZABOSZCZAKU, BIGOSIE I NAJROZMAITSZYCH ODMIANACH KLUCH. MOŻNA OCZYWIŚCIE KREĆĆ NOSEM NAD MENU STATYSTYCZNEGO KRAJANA. WYTYKAJĄC MU ZŁE KULINARNE UPODOBANIA. ALE CZY ABY PRZYPADKIEM PRZYCZYNY OWIEJ STAŁOŚCI „UCZUC” DO ZAWIESISTYCH SOSÓW, A NIECHĘCI DO ZIELENINY NIE NALEŻY SZUKAĆ RÓWNIEMIEŻ GDZIE INDEJ?

Między ogrodem a kuchnią

A u nas? Wiadomo, że nie ma tych wszystkich „wspaniałości”, ale wiadomo też, że — będa. Na Wdźwie-Zdźzarach trwa budowa olbrzymich bulgarskich szklarni. Pierwszy etap realizacji tej inwestycji został już ukończony i Łódź otrzymała wiosną bieżącego roku pierwsze 35 ton pomidorów i 15 ton ogórków. Ale sygnały, które dochodzą z tego placu budowy są niepokojące. Brakuje ludzi do pracy, a i opóźnia się budowa pomieszczeń na sadzonki, bez których ani marzyć o kontynuowaniu „zielonej produkcji”. Budowniczość zapewnia jednak, że cały obiekt gotowy będzie już pod koniec tego roku, choć plany przedwidują realizację tego przedsięwzięcia na rok przyszły. Ale nawet wybudowanie potężnego kombinatu ogrodniczego nie rozwiąże jeszcze wszystkich problemów łódzkiego zielonego rynku.

Potężnym „wąskim gardłem” jest niewystarczająca sieć placówek handlowych — powiedział nam mgr Witkowski z Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego. Łódź liczy sobie 125 sklepów warzywno-owocowych w pionie PSS, Łódzkiego Przedsiębiorstwa Spożywczego, Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, Wielozakładowego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego PGR. I choć inwestycje przyszłej 5-letki przewidują, że nasze miasto otrzyma 20 dodatkowych sklepów, to i tak nie będzie ich za dużo. Prowadzimy więc sprzedaż „kacikową” w wielu sklepach spożywczych oraz w „Delikatesach”. Stawiamy również na stragany warzywno-owocowe, które mamy obecnie w Łodzi 289, o 17 więcej niż w ub. roku...

Tylko przykładać! Niepokoją jednak sygnały od mieszkańców Teofilowa, którzy szturmują łódzkie redakcje prosząc, by nie dopuścić do likwidacji znajdujących się na tym osiedlu straganów. Stoiska te mają zniknąć, bo... szpecą ponoc okolicę! Strach pomyśleć, że podejmujemy te decyzje „estym” — przeszkadzać by na przykład mogły naprawdę urodziwe, przyciągające oko stragany owocowo-warzywno w centrum miasta, gdzie większość z nas dokonuje zakupów!

Alle do rzeczy. Sklepów warzywno-owocowych jest mało. Są to ponadto placówki pozbawione odpowiedniego, nowoczesnego zaplecza magazynowego (dotyczy to również sklepów zlokalizowanych w

Wszyscy lubimy nowaliki, ale nie wszyscy możemy pozwolić sobie na ich stałe wprowadzenie do domowego jadłospisu. Czekamy zatem z utęsknieniem na pokazanie się większych dostaw pomidorów, ogórków, pietruszek, cebuli — licząc, że ich cena będzie już bardziej przystępna, ale... Ale dni mijają, a na zielonym rynku niewiele się dzieje. Wojażąc po kraju lozdzianie przywożą ponadto podniecające wieści, że we Wrocławiu już w połowie kwietnia ogórki kosztowały 35 zł za kilogram, że w Poznaniu... że w Warszawie... Ale Wrocław dysponuje importowaną z Bulgarii, 6-hektarową szklarnią, która co roku produkować będzie 320 ton pomidorów i 200 ton ogórków. We Wrocławiu ziemniaków nie kopczuje się w tradycyjny sposób, ale przechowuje w nowoczesnych przechowalniach. We Wrocławiu wybudowano ponadto przechowalnię... bananów.

nowych osiedlach mieszkaniowych). Stąd, nie można na razie marzyć o tym, by — jak poinformowano nas w Wydziale Handlu Urzędu Miejskiego — skrócić drogę szybko wędrującej zieleniny z pola lub szklarni, do rąk klienta.

Obecnie transport ten trwa przeciętnie jeden dzień (warzywa przechodzą najpierw przez punkt skupu, potem są przetransportowywane do hurtowni, a stamtąd — do sklepów). Niby nie tak długo — ale wolimy często peścić rzodkiewki lub sałaty z koszyka ulicznej handlarzki, niż przywieźć już „bukiet witamin” ze sklepowej lady.

Co więcej — „babie” z koszykami pełnymi warzyw lub owoców potrafią świetnie wybrać strategiczne stanowisko i ustawiają się

przezornie ze swoim towarem pod bramami wielkich łódzkich zakładów pracy. Na szczęście, na równo dobry pomysł wpadli w tym roku handlowcy z Przedsiębiorstwa „Warzywa, Owoce i Kwiaty”, którzy postanowili prowadzić — w pobliżu większych przedsiębiorstw — sprzedaż truskawek prosto z samochodów. Będzie to chyba jednak przysłówowa kropka w morzu potrzeb! No cóż, handlowcy posługują się od lat mało skuteczną metodą półśrodków. Jak dużo jednak jeszcze będziemy na nią skazani?

Plany Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich przewidują, że w latach 1977-79 wybudowana zostanie przechowalnia ziemniaków, która bę-

dzie mogła przyjąć jednorazowo 5 tys. ton towaru. Obiekt ten powstanie w południowej części miasta przy ul. Ustronnej. Obok, wyrosnie w latach 1978-79 nowoczesna przechowalnia owoców o 1200 tonach pojemności. Inwestycja ta zlikwiduje m. in. potrzebę sprowadzania do Łodzi jablek z innych województw, co jest — jak dotąd — „operacją” wprowadzenia konieczną, ale i kosztowną. Przechowalnia owoców dysponować również będzie komorą chłodniczą, która umożliwi przechowywanie mrożonek i lodów. Projektuje się ponadto, że z ul. Ustronnej wędrowną będą do łódzkich sklepów obrane już i paczkowane warzywa. Rozwiązany zostanie także problem transportu warzyw i owoców, bowiem przy ul. Ustronnej zlokalizowana będzie zajezdnia Zakładu Transportu Samochodowego i Spedycji. Zaś w latach 1978-79 przybędzie w Nowosolnej koło Łodzi, kwadratowa mieszcząca około 1500 ton ogórków i kapusty.

Tyle plany. Na ich wykonanie trzeba będzie jednak jeszcze poczekać. Miejmy więc nadzieję, że do czasu realizacji tych potrzebnych miastu przedsięwzięć, przedstawiciele zainteresowanej branży zrobią wszystko, by na naszych stołach było więcej niż dotąd świeżych (oraz tańszych!) owoców i warzyw, które chcielibyśmy na stałe włączyć do naszych jadłospisów.

ANNA TYSZECKA

Pracownicy, którzy wykładają w szkołach zawodowych, średnich i wyższych, mają prawo do płatnego zwolnienia z pracy w wymiarze 6 godzin tygodniowo (24 godziny miesięcznie).

Po śmierci dziecka nie można już wnieść powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.

Jeśli pracownik nie wykorzystał części urlopu wypoczynkowego z powodu choroby — trwającej nieprzerwanie nie mniej niż 3 dni i nie więcej niż 7 dni — to może za zgodą zakładu przedłużyć o ten okres urlop wypoczynkowy.

Pracownik, który zgubił lub zniszczył legitymację ubezpie-

Kalejdoskop

czeniowa, może być przyjęty do pracy tylko na podstawie pismennego skierowania, wydane go przez właściwy organ zatrudnienia.

Pracę w ośrodku przystosowania społecznego, zalicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu wypoczynkowego, oraz prawo do zasiłku rodzinnego, jeśli dana osoba — w ciągu 3 miesięcy od zwolnienia z ośrodka — podjęła pracę w normalnych warunkach.

Wniosek o zezwolenie na zawarcie małżeństwa kobiecie, która nie ukończyła 18 lat, lub mężczyźnie, który nie ukończył 21 roku życia — podlega opłacie w wysokości 500 zł.

Zabawki profilaktyczne

Wszyscy „bijemy się” o wczasy nad wodą. Nie ma nic lepszego na prawdziwie upalne dni (cierpliwości — może ich się jeszcze doczekamy).

Wypoczynek nad wodą — to dla rodziców także problem zabezpieczenia dzieci przed wypadkiem. Najlepszy sposób — to wykorzystanie tego okresu dla oswajania maluchów z wodą, wdrożenia im pierwszych zasad pływania. Bardzo pomocne są wtedy nadmuchiwane zabawki gumowe lub plastikowe. Powinny się one obowiązkowo znaleźć w ekwipunku urlopowym rodziców wyjeżdżających z dziećmi nad wodę.

(M. Kr)



Figura na urlop

Zapracowana do ostatniego dnia przed urlopem kobieta, zapomina o mądrym przygotowaniu się do wakacji. Niewiele jest kobiet o doskonałej figurze. Z reguły myślimy o nadwadze swego ciała dopiero wówczas, gdy wkładamy kostium plażowy, a to za późno. Na pewno uda nam się zrzucić dwa, a nawet trzy kilogramy, jeżeli — odstawimy zupełnie cukier, ograniczymy spożycie pieczywa, także tłuszczu, a zatem i masła. Unikajmy dań smażonych. Spożywaj potrawy z reguły niedosolone, chude mięso, ryby, chude sery, jaja, warzywa, niesłodkie i niemazne owoce. Pić można soki owocowe.

Oczywiście, jest to dieta dla zdrowych ludzi. Stosując dietę, ograniczając spożycie i codzienną gimnastykę, uda nam się schudnąć jeszcze przed urlopem. Gdyby to zawiedło, udajmy się do najbliższej kosmetyczki i za pomocą aparatu wibracyjnego stosunkowo szybko zrzucimy te zbędne kilogramy.

(N)

RYBKA RAZ — DLA DZIECI



FILETY Z DORSZA Z MASŁEM KOPERKOWYM

3/4 kg filetów z dorsza, 80 kg włoszczyzny bez kapusty, 2-3 łyżki masła, łyżka posiekanego zielonego koperku, sok z cytryny, sól i pieprz do smaku, pół cebuli i ziele angielskie. Umyte, pokrojone filety posolic, skropić sokiem z cytryny i odstawić na ok. 30 minut.

Ugotować wywar z włoszczyzny i przypraw. Gdy warzywa będą miękkie — ale nie rozpadające się — włożyć przygotowane uprzednio porcje ryb, dodać resztę soku z cytryny i gotować na wolnym ogniu ok. 20 minut.

Ugotowaną rybę ułożyć na półmisku i obłożyć gotowanymi warzywami. Na każdą porcję położyć ozdobić uformowany kawałek masła rozartego z koperkiem i odrobina soli.

Podawać z ziemniakami z wody, kładzionymi kluseczkami lub ryżem posypanym zieleniną, oraz z sałatą przyprawioną oliwą i cytryną.

KLOPSIKI Z RYBY POD BESZAMELEM

3/4 kg filetów, 2 jaja, mała cebula, bułka kajzerka, pół szklanki mleka, pieprz i sól do smaku. 2 łyżki tartej bułki i tłuszcz do smarowania formy, 50 dkg włoszczyzny. Sos: łyżka masła lub mar-

garyny, łyżka maki, 3/4 szklanki śmietany, żółtko, 1/2 szklanki mleka, sok z cytryny, 2 łyżki tartego żółtego sera o dowolnym smaku, sól i cukier.

Filety umyć i zemieć w maszynce wraz z namoczoną w mleku i odcisniętą bułką oraz cebulą. Dodać jaja, pieprz i sól do smaku. Dokładnie wymieszać. Zwilżonymi w wodzie rękami uformować niewielkie kulki. Wrzucić je na gotujący się wywar z włoszczyzny i gotować na wolnym ogniu ok. 20 minut.

Ogniotrwały półmisek wysmarować masłem i posypać tartą bułką. łyżka cedzakową wyjąć klopsiki z wywaru i ułożyć na półmisku. Z masła i maki sporządzić białą zasmażkę, rozprowadzić mlekiem, za gotować. Dodać śmietanę rozniechaną z żółtkiem sok z cytryny, sól i cukier do smaku. Klopsiki zalać sosem. Potrawę posypać żółtym serem, zapiec. Gdy na powierzchni utworzy się rumiana skórka, wyjąć i posypać posiekaną pietruszką.

BULGARSKI CHŁODNIK JOGURTOWY

2 ząbki czosnku siekamy na miazgę. Usiekany czosnek łączymy z 2 łyżkami oleju jadalnego lub oliwy z oliwek, 2-3 buteleczkami jogurtu, sporą szczyptą soli — i ubijamy sprężyną. Następnie dodajemy 1 łyżeczkę drobno posiekanego szczypiorku, naci pietruszki i chłodnik wstawiamy na godzinę do lodówki. Węzowy ogórek dobrze myjemy, krajemy na najcieńsze plasterki wraz ze skórką i bezpośrednio przed podaniem — łączymy z chłodnikiem. Już na talerzu chłodnik można posypać 1 łyżką mielonych orzechów, co znakomicie uszlachetni jego smak.

(m. kr)

TEST TEST TEST TEST TEST TEST TEST TEST

TYM RAZEM BAWIĄ SIĘ TYL-

KO ZAKOCHANI, KTÓRZY JE-

SZCZE SIĘ NIE ZDECYDOWALI

NA WSPÓLNE ŻYCIE. MOŻE TEN

TEST ICH DO TEGO NAKŁONI.

JEST TO TEST ZAINTERESO-

WAŃ W CZASIE WOLNYM OD

PRACY. (TRZEBA POSTAWIĆ

KRZYŻEK W ODPWIEDNIEJ

RUBRYCE.)

Jaka będzie z was para?

Czy lubisz?...	bardzo	od czasu do czasu	nie
uprawiać sport			
oglądać widowiska sportowe			
telewizyjne audycje publicystyczne			
telewizyjne audycje naukowe			
kryminały			
muzykę poważną			
muzykę rozrywkową (jaką?)			
filmy tzw. lekkie			
uczyć się			
czytać literaturę popularno-			
-naukową			
czytać beletrystykę			
teatr			
operę			
operetkę			
tańczę			
przyjęcia			
wędrówki piesze			
autem			
leżeć bezczynnie			

JEŻELI KRZYŻYKI OBOJE POSTAWIA W TYCH SAMYCH RUBRYKACH (OCZYWIŚCIE BEZ POROZUMIEWANIA SIĘ ZE SOBĄ). TO SĄ DUŻE SZANSE, ŻE ICH MAŁŻENSTWO BĘDZIE UDANE. (m)

Modne i praktyczne

Spodnie na wakacje

Spodnie na pewno muszą się znaleźć w naszej wakacyjnej garderobie. Stało się to tak oczywiste, że chyba nikogo nie trzeba przekonywać ani namawiać. Możemy tylko zastanawiać się, jakiego rodzaju i ile par. Przypuszczam, że nie odebierzemy się bez dwóch par spodni. Jedne muszą być praktyczne, odporne na wypychanie, brudzenie, deszcz, a więc na pewno dzinsy, lub coś w tym stylu. Drugie mogą być spacerowe, tu stawiamy całkiem inne wymagania.

Dzinsy zrobiły taką karierę, są tak popularne, że nie trzeba pisać jak powinny wyglądać. Chciałam tylko zwrócić uwagę, że bardzo modne są dzinsy haftowane lub ozdobione aplikacjami. Można tu wykazać się własną inwencją i pomysłowścią.

Rys. 1 — dzinsy haftowane w kolorowe kwiatki. (Można kupić gotowe naszywki w sklepach pasmanteryjnych).

Rys. 2 — aplikowane litery i serduszko.

Rys. 3 — drugi typ spodni: spodnie spacerowe, z mankietami, uszyte z elano-lnu w kratę.

Rys. 4 — szerokie spodnie spacerowe bez kantów. Mogą być z elano-lnu lub bawełny.

Tekst i rysunki: B. GANCARZ



GAZOWE GRZEJNIKI WODY PRZEPŁYWOWEJ



TYP KV - 6A
Cena 2.000 zł

TYP KV - 6B
Cena 2.200 zł
(wielociepłakowy
z dodatkowym
wyposażeniem)

IMPORT z WRL

Podłączone do gazu miejskiego już w ciągu minuty dostarczają 12 litrów wody bieżącej podgrzanej co najmniej do 25 st. C. lub proporcjonalnie mniejszą ilość wody o temperaturze do 50 st. C., lecz nie więcej niż do 75 st. C.

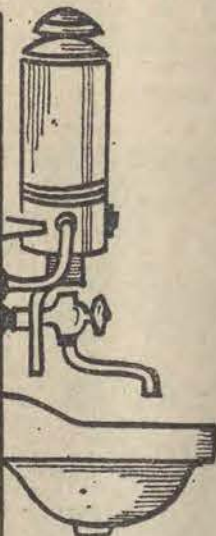
WARNIK

do gotowania i ogrzewania wody

TYP W-2200. Producent: „SELFA” — Szczecin.

Cena 1.800 zł.

Warnik wyposażony w nastawny regulator temperatury pozwala na znaczne zmniejszenie zużycia energii elektrycznej! 15 dm sześć. (litrów) gotowanej wody w ciągu 16 minut.



Sprzedaż prowadzą sklepy WPHU „ARGED”:

Piotrkowska 16, 278
Bratysławska 2a
Gagarina 6
Sienkiewicza 27



Lutomska 8
Al. Kościuszki 29
Broniewskiego 62
Brzechwy 5

UWAGA! Sprzedaż pozarynkową prowadzi sklep przy ul. Rzgowskiej 79.



DOMEK jednorodzinny — murowany z płacem sprzedam. Klimatyczna 8 (Marsin) 11108 g

DOMEK piętrowy murowany w dużym ogrodzie sprzedam. Oferty „11244” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK murowany — ul. Gimnazja 78 sprzedam. Mieszkanie na zamianie — pokoj z kuchnią w blokach 11217 g

DZIAŁKĘ ogrodniczo-budowlaną z budynkiem kupię. Oferty „11405” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ domek lub mieszkanie M-3 — własnościowe. Oferty „11272” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny sprzedam. Konstanczów, ul. Żeromskiego 28a 11288 g

SPRZEDAM działkę budowlaną Bedoń — Przykościelny, ul. Główna. Wiadomość: Miłoski 32, Kaziemiera Wojciechowska 11274 g

KUPIĘ niedrogi domek lub mieszkanie własnościowe. Oferty „11283” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC budowlany (osiedle domków jednorodzinnych) sprzedam. Michałak, Złotych Złoty 22, tel. 422-66 10978 g

DOM 5-izbowy, budynek gospodarczy (nadający się na hodowlę lub produkcję), sad — na placu 4.600 m, ogrodzony — sprzedam. Kazimierz koło Łodzi. Wiadomość: Łódź, Próchniak 3 m. 1. Tel. 267-07 11136 g

SPRZEDAM hektar ogrodu z nowym domkiem. Wiadomość: Kiliński 43, m. 5 11161 g

GARAŻ kupię lub wynajmę. Podgórze 49, m. 22 11200 g



KUPIĘ butle z reduktorem i kuchenkę na gaz płynny. Oferty „11142” Prasa, Piotrkowska 96

MASZYNĘ dziewiarską — 8x80, stan dobry, sprzedam. Gdańska 8, m. 22 11197 g

SPRZEDAM biureczko i szafę — empire. Oferty „11114” Prasa, Piotrkowska 96

PUDEŁKI sprzedam, Rzgowska 12, m. 15, godz. 18-20 11216 g

MASZYNĘ dziewiarską — dwupłytkową, niemiecką — sprzedam. Tel. 475-32, godz. 17-20 11181 g

SPRZEDAM łódź włosową, żaglową i przyczepę samochodową. Oglądać: Miętowa 26, godz. 15-18



KUPIĘ po wypadku „Fiat 125 p” lub innego. Tel. 207-11, po godz. 18 11309 g

„FIAT 1300” — stan idealny — sprzedam. Łódź, Targowa 3 B, m. 21 11332 g

„SYRENE 104” sprzedam. Cena 36.000 zł. Broniewskiego 34 A, m. 1, Godz. 18-20 11322-11425 g

„ZASTAVE” sprzedam — Tel. 213-42 11204 g

„WARSZAWĘ 203” w dobrym stanie — sprzedam. Zakątna 73 (warsztat samochodowy) 11161 g

CZĘŚCI karoserii — nowe „Skody S 100” sprzedam. Jasiński, Sieradz, Krakowskie Przedmieście 12-35, Tel. 87-49 11132 g

„WARSZAWĘ M-20” po wypadku sprzedam, Bjsmonda 2a, po 17 11344 g



MEZCZYŻNA wiek średni, solidny — poszukuje pokoju w Łodzi lub okolicy. Oferty „11126” Prasa, Piotrkowska 96

SAMODZIELNEJ kawalerki z wygodami poszukuję. Telefon grzeszczyński 532-17, godz. 10-12 11138 g

KOZINY M-3, II piętro, zamienie na dwa razy pokój, kuchnia. Oferty „11143” Prasa, Piotrkowska 96

WOLNA kwatery studentka. 849-76 11280 g

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego w blokach. Tel. 264-05

POKÓJ niekierujący do wynajęcia. Łódź, Mińska 4, m. 1 11080 g

POKOJU poszukuje — Bałuty lub Śródmieście. Oferty „11109” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „11098” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z wygodami — śródmieście, zamienie na mniejsze — Teofilów. Tel. 471-48 11282 g

DWA pokoje, wygodny (bez kuchni) do wynajęcia. Tel. 494-17 11160 g

STARE budownictwo — 3 pokoje, kuchnia, garaż, śródmieście, zamienie na 2 pokoje, kuchnia — bloki. Oferty „11198” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, śródmieście zamienie na równorzędne dzielnicą Złotno — Zdrowie. Wiadomość: Złotno 19 11184 g

SAMODZIELNEGO pokoju z wygodami poszukuje małżeństwo. Tel. 372-70, godz. 7-15 11179 g

TORUŃ — M-2 spółdzielcze — zamienie na podobne lub większe — Łódź. Oferty „11172” Prasa, Piotrkowska 96

MEZCZYŻNA lat 40 samotny, poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „11155” Prasa, Piotrkowska 96

PANIENKA pracująca i ucząca się poszukuje pokoju z niekierującą w łazience. Oferty „11113” Prasa, Piotrkowska 96

KATOWICE M-4 — 3 pokoje, kuchnia zamienie na podobne w Łodzi, Grzelak, Łódź, Piotrkowska 223-18

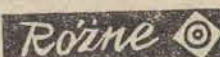
Zgineła suka 4-letnia latcia alredate-terrier, wabi się „Fika”. Nagroda za odprawienie. Wiadomość tel. 470-46 lub 308-75

JOLANTA Wiśniewska zębiła legit. studencka 23327 wyd. przez PL 11289 g

30 CZERWCA — niedziela ok. godz. 9 spadł z balkonu przy ul. Piotrkowskiej damski płaszcz — prosi o pomoc. Uczelnię znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Piotrkowska 225, m. 31 11289 g

KIEROWCA samochodu ciężarowego „Star” (obudowany), który jechał do Łodzi przez Częstochowę dnia 24 czerwca ok. godz. 14.30 przesyła jest o skonięciu w sprawie po zastawionego płaszcza. Tel. 305-65, Ulanicki 11271 g

UNIEWAŻNIA się zażalenie legitymacji służbowej nr 364, wydana przez Sąd Wojewódzki w Łodzi na nazwisko Maciej Ratajczyk 28 CZERWCA zniósł wyzwalający. Za odprawienie nagroda. Karłowicza 23 11247 g



CZERWONIEC, lekarz ginekolog Tuwima 20, tel. 355-30 codziennie 14-18

CYPERLING — specjalista ginekolog, PKWN 4, Tel. 240-17 11346 g

OPIEKUNKA do 2,5-letniego dziecka potrzebna. Osiedle Stefana: Kochanowskiego 9, m. 40, po 16

POMOC domowa do dziecka potrzebna, natychmiast na stałe. Mazurska 44/46, m. 200, Dąbrowa 11276 g

DYPLOMAT Wydz. Mechanicznego poszukuje pracy. Oferty „11117” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM lokal użytkowy z telefonem, oczekuje propozycji. Oferty „11144” Prasa, Piotrkowska 96

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Witkowski, Złotych, tel. 162-405 11338 g

POMIESZCZEN

NA MAGAZYN

o powierzchni 200 — 800 m²

poszukuje

NA TERENIE ŁODZI

przedsiębiorstwo uspołecznione.

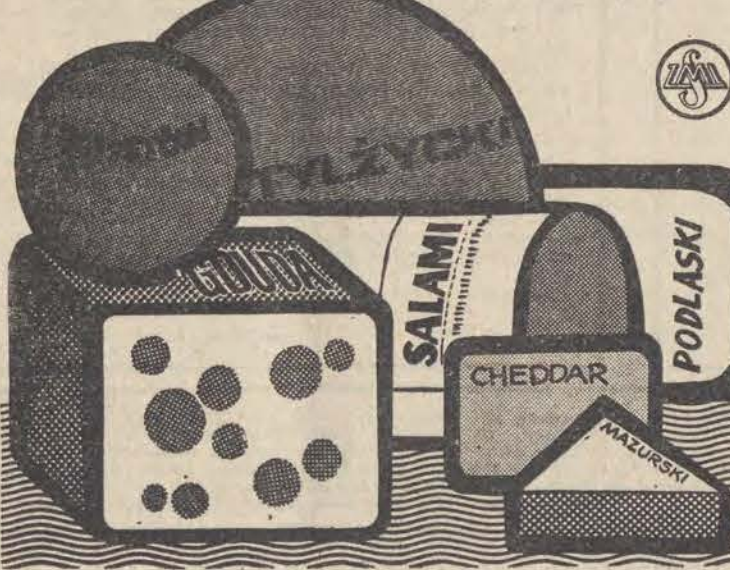
Oferty prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96 pod nr 3622-k.

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Drobiarskie w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 28c ogłaszają drugi przetarg ograniczony na samochód ciężarowy m-ki „Lublin”, nr rej. IW-5631, nr silnika ZNMR 294, nr podwozia 1504, zużycie 75 proc. Przetarg odbędzie się w dniu 13 lipca 1974 r. o godz. 9 w Zakładzie Jajczarskim w Łowiczu, ul. Nadburzańska 19. Cena wywoławcza: 21.250 zł. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest przedstawienie zaświadczenia z właściwego terenowego Wydziału Komunikacji oraz wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Łódzkich Zakładów Drobiarskich w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 28c. Samochód można oglądać w dniach poprzedzających przetarg w Zakładzie Jajczarskim w Łowiczu w godz. 9-13. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. 1085-k

Zarząd Sp-ni Pracy „Strykowińska” w Strykowie ogłasza przetarg na wykonanie instalacji wyciągowej na terenie sp-ni. Całość robót należy wykonać w terminie do dn. 30 września br. Oferty należy składać w terminie do dn. 18 lipca br. w sekretariacie sp-ni Stryków, ul. 15 Grudnia 35. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 20 lipca br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1105-k

SERY to bogate źródło wysokowartościowego białka, soli mineralnych i witamin



SPÓŁDZIELNIA PRACY

KONSERWACYJNO-

REMONTOWA

ROBÓT BUDOWLANYCH

IM. M. NOWOTKI W ŁODZI,

UL. MILIONOWA 23

wykonuje
W ZAKRESIE USŁUG
DLA LUDNOŚCI:

- ★ stolarkę budowlaną — drzwi, okna,
 - ★ garaże z blachy, siatki ogrodzeniowe w ramach z kątownika, bramy, furtki metalowe,
 - ★ roboty wod.-kan. i c.o.,
 - ★ budowę domków mieszkalnych, budynków gospodarczych, garaży, szklarni,
 - ★ tapetowanie mieszkań
 - ★ roboty posadzkowe — układanie parkietów, płytek PCV, wykładzin podłogowych, ksylołitów.
- Przyjęte zamówienia wykonywane są zgodnie z technologią robót.
- Informacji udziela dział usług w godzinach 7 — 15, telefon 499-71.

„CRYPTON” — angielski aparat elektroniczny wykrywa usterki w silnikach samochodowych, reguluje zapłon, gaźnik — aparatem pneumatycznym montuje opony — wyważa koła — regeneruje gaźniki — optycznym aparatem „Dunlop” reguluje zbieżność kół, zawieszanie przedniego: inż. Supady, Suwalska 24. Tel. 438-78

„SAMANTA” — prywatne biuro kat. II zaprasza na przysmak. Łódź-Ruda — Zegar 11236 g

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „WESTA” — 70-952, Szczecin, skrytka pocztowa 672 3332 k

NAPRAWA telewizorów — 576-14, Głowiński 10243 g

POMOC domowa na stałe lub dochozająca potrzebna. Julianów, ul. Przyrodnicza 4, m. 1. Tel. 521-82 11583 g

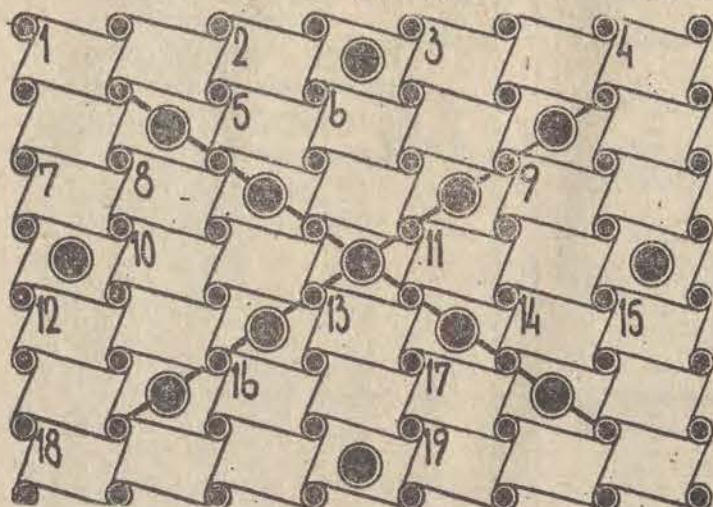
FABRYKA DYWANÓW dywilan

Zakład w budowie zlokalizowany w dzielnicy Dąbrowa zatrudni natychmiast pracowników z terenu Łodzi:

- TKACZY I TKACZY wykwalifikowanych albo do przuczenia,
 - SNOWACZY,
 - PRACZY,
 - BRAKARZY,
 - ZGRZEBLACZY,
 - PRZEWIĄZACZY,
 - TOKARZY
 - STOLARZY
 - BARWIARZY,
 - PODKLEJARZY,
 - PRZĄDKI,
 - SKRĘCACZY,
 - ŚLUSARZY
 - SPAWACZY
 - ELEKTROMECHANIKÓW (elektroautomatyków)
 - OBSŁUGA węzłów ciepłowniczych,
 - OBSŁUGA komór klimatyzacyjnych,
 - OBSŁUGA sprężarek,
 - OBSŁUGA stacji uzdatniania wody,
 - KONSERWATORÓW aparatów pomiarowo-kontrolnych
 - HYDRAULIKÓW (monter instalacji przemysłowej),
 - ELEKTROMONTÉRÓW oraz
 - ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego,
 - SPRZĄTACZY,
 - PORTIERÓW-REWIDENTÓW,
 - DOZORCÓW do imitacji i pilnowania obiektu.
- Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia, Łódź, ul. Kilińskiego 102. 3636/k

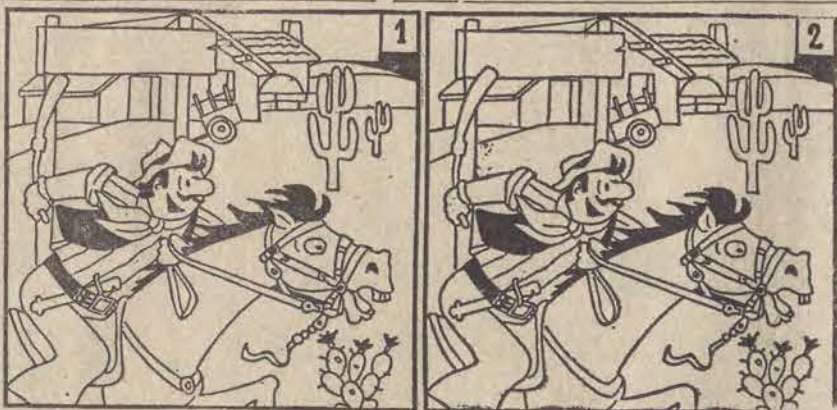


(Redaguje HENRYK CISKI)



Krzyżówka sylabowa

POZIOMO: 1. Śniadzi, 3. Lekki kapelus, lub tkanina, 5. Wózek do przewożenia betonu, 7. Małżonka Siwy, 9. Francuska czapka wojskowa, 10. Kruche ciastko, 11. Ma szalki, 12. Pomieszczenie fabryczne, 14. Las syberyjski, 16. Działo, 18. Ptak z „muzycznym” ogonem, 19. Nędzny obraz, **PIONOWO:** 1. Teatralna laleczka, 2. Kobra, 3. Duża skrzynia, 4. Autor „Bitwy pod Grunwaldem”, 6. Część mostu wojskowego, 8. Poziomica, 9. Twórca państwa mongolsko-tureckiego, 12. Głos trąbki myśliwskiej, 13. Ściółka dla bydła, 15. Jednostka systematyki organizmów, 16. Gaz na reklamy świetlne, 17. Zapora.



Ile różnic?

Przypatrzenie się uważnie obydwu rysunkom i powiedzenie iloma szczegółami różnią się między sobą.

Rozwiązanie

„Rozkosze łamania głowy”

nr 61

MINI-KRZYŻÓWKA

Poziomo: Amon, abażur, Bek, ogar, otok, alka, rad, amen, gacek, boa, Adonis, colt. **Pionowo:** abo, metr, oko, Agades, bal, orka, ul, kran, ambo, gnat, Act, Eol, fa, go.

Które jednakowe?

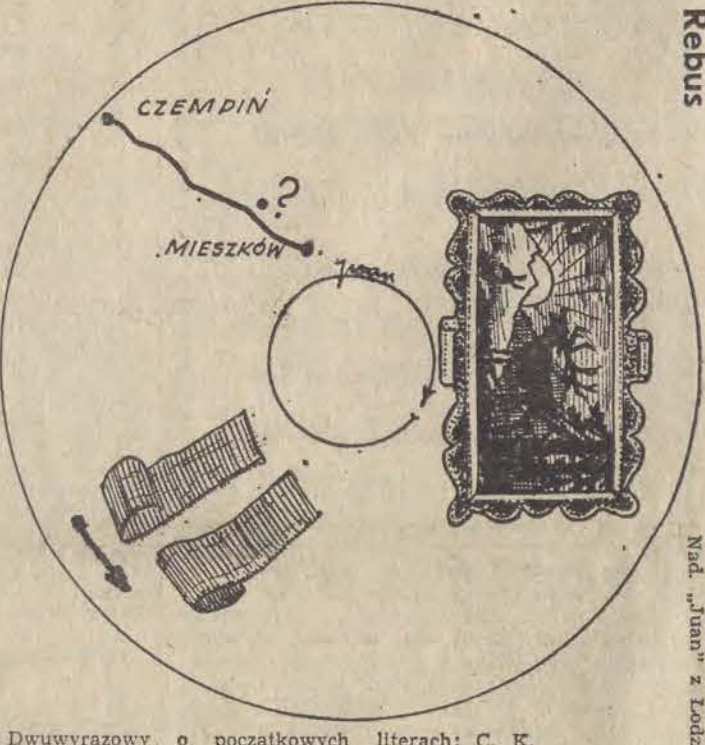
Patrzac od lewej 1 i 4.

Algebra

$$\begin{array}{r} 54 \times 9 = 486 \\ + \\ 392 : 7 = 56 \\ \hline 446 - 16 = 430 \end{array}$$

Rebus: „Pora na nowaliki”.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYŁOSOWALI: Andrzej Bolanowski, Piotrków Tryb., ul. Górna 16a, Ludwik Sobieraj, Łódź, ul. Narutowicza 30, Rozalia Kurzawa, Łódź, ul. Tatrzańska 23/25, Danuta Matczak, Łódź, ul. Nawrot 21, Irena Stańczykowska, Łódź, ul. Kilińskiego 49.



Dwuwyrazowy o początkowych literach: C, K.

SOBOTA, 6 LIPCA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.08 Muzyka, 10.30 La-to z radiem - Bydgoszcz, 11.30 Nie tylko dla kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Przeboje z Madrytu, 12.40 Koncert zyczeń, 13.00 Melodie ludowe, 13.15 Roinicy kwadrans, 13.30 Różne barwy głusa, 14.00 Ze świata nauki i techniki, 14.05 Spotkanie z piosenką, 14.30 Sport to zdrowie, 14.30 Wakacje z muzyką, 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski, 15.10 Muzyka i poezja, 15.55 Wład. 16.00 Studio S-13, 18.30 Kronika muzyczna, 19.00 I wydanie dziennika, 19.15 Piosenki, rytmy i przeboje, 19.45 Kupię nie kupię - posłuchać warto, 20.00 Podwieczorek przy mikrofonie, 21.30 Kronika sportowa, 21.43 Jazz Charlie Parkera, 22.00 II wydanie dziennika, 22.15 Śpiewa Marek Grechuta, 22.30 Sobotnia dyskoteka - cz. I.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Magazyn Publicystyki, 8.55 Muzyka spod strzechy, 9.00 Koncert, 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych, 9.30 Gra „Red Onions Jazz Band”, 9.40 J. S. Bach - IV Sutta orkiestrowa, 10.00 Teatr - IV „Podróznicy” - słuch, 10.15 M. Ravel: „La Valse”, 11.00 Sceny z oper, 11.30 Wład. 11.35 Rodzice a dziecko, 11.40 Melodie kaszubskie, 12.05 Komunikaty (L), 12.10 „Głos Ziemi Łódzkiej” - magazyn (L), 12.25 Koncert rozrywkowy (L), 13.00 Wakacje z muzyką, 13.30 Wład. 13.35 „Moje fascynacje literackie” - mowi T. Parnicki, 13.55 Mini-pre-giód folklorystyczny, 14.00 Więcej, więcej, 14.15 Rep. literacki „Babskie wojaże”, 14.35 Utwory dawnych mistrzów wokalnych 19.00 Radioferie, 15.40 Piosenki starożytności, 15.50 Młodzi poeci poznajcie się, 16.00 „Czata” - magazyn wojskowy, 16.15 Fragment z baletu P. Czajkowskiego, 16.45 Aktualność kółka (L), 17.00 Recenzja E. Szustera (L), 17.20 Ton i test (L), 17.23 Stereorewizja (L), 18.10 Popularne utwory (L), 18.30 Echo dnia, 18.40 Radiolarnia, 19.00 D. Szostakowicz: VII Kwartet smyczkowy, 19.15 Lekcja jez. ang. 19.30 Matysławowie, 20.00 T. Wojtaszek-Kubiak śpiewa arle Beethovena, Moniuszki, Pucciniego i Wagnera, 20.30 Notatnik kulturalny, 20.40 Wiele muzyki, 21.00 Przegląd filmowy - Kamera, 21.15 Współczesne miniatury muzyczne, 21.30 Z kraju i ze świata, 21.50 Wład. sport, 21.55 Z albumu kolekcjonera muzyki, 22.30 Radiowariete.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 „Z wiatrem w żaglowy” - śpiewa Olga Szabowa, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Na krakowskiej antenie, 15.00 Ekspressem przez świat, 15.10 Dyskoteka pod gruszą, 15.30 60 minut na godzinę, 16.30 Polonia śpiewa, 18.45 Nasz rok 74, 17.00 Ekspressem przez świat, 17.05 „Jokohama” - odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt, 17.40 Pół żartem, pół

Rozwiązanie (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym, z dopiskiem na kopertach, kartach: „Rozkosze łamania głowy nr 65”.

serio - aud. reklamowa, 17.50 Śpiewa W. Młynarski, 18.00 Polski jazz, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Piosenki hiszpańskie, 19.00 Ekspressem przez świat, 19.05 Aktualności nie tylko muzyczne, 19.20 Piosenka tygodnia, 19.35 Muzyczna poczta UKF, 20.20 Drzewa w Kurozwękach - /rep. 20.15 Wakacyjny Klub Muzyczny, 21.10 Fotoplastikon, 21.30 Jedna z trzech, 21.50 G. Donizetti - „Maria Stuart”, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów - Ten Years After, 21.15 „Niezwykły” - odc. pow. 22.45 Aktualności nie tylko muzyczne.



SOBOTA, 6 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych, 10.00 „Posag księżniczki Ralu” - film fab. prod. rum. 15.00 Program I proponuje, 15.15 Nie tylko dla pań, 15.30 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: mecz POLSKA - BRAZYLIA, ok. 16.45 Dziennik, 18.05 Echo - Forum, 18.30 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Ach, miłość pod kwitnącą pomarańczą”, 21.05 Dziennik, 21.25 Wład. sport, 21.55 „Posag księżniczki Ralu” - film fab.

PROGRAM II

17.10 Ludzie nauki, 17.40 Młodość, talenty, pasje, 18.10 Studio jazzowe, 18.40 Mała encyklopedia zwierząt, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Krolewskie igraszki” film fab. prod. czech, 22.00 „Rondo o złotym cielu” - film baletowy, 22.45 24 godziny, 22.55 W letnim nastroju - program TV Łódzkiej.

NIEDZIELA, 7 LIPCA

PROGRAM I

7.00 TV Technikum Rolnicze, 7.50 Przypominamy, radzimy, 8.00 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.25 Bieg po zdrowie, 8.40 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: powtórzenie meczu POLSKA - BRAZYLIA (kolor) (W), 10.15 Z kamerą wśród zwierząt, 10.50 Ex libris, 11.05 „My-74” - teletury, 12.15 Dziennik, 12.35 „Z myślą o naszym stole”, 12.50 Piosenka dla Ciebie, 13.35 Piorkiem i węglem, 14.00 Estrada Poetycka, 14.25 Bank miast, 15.50 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: mecz RFN - HOLANDIA, ok. 16.15 Wład. sport, 18.20 „Bank miast”, 18.35 „Najtrudniejszy pierwszy krok” - recital piosenkarzy Anny Jantar, 19.00 Refleksje obywatelskie, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Bank miast”, 20.35 „Dwoje bliskich obcych ludzi” - film TVP, 21.30 „Nieudana serenada” Wyk.: zespół instrumentalny M. Janicza, J. Lubiec - wokaliza, M. Golebiowski - pantomima, 21.50 „Bank miast”, 22.15 Magazyn sportowy.

PROGRAM II

14.15 Szkice wielkomiejskie, 14.45 „Młodzi na pochylini”, 15.15 Magazyn lotniczy, 15.45 „Lekarstwo na miłość” film fab. prod. pol. 17.30 Spotkanie z Warszawą, 18.00 „Oryginalny i transkrypcje”, 18.30 Świat, obyczaje, polityka, 19.00 Czwiercy piosenki kurpiowskie, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Sygnale arie operowej, 21.00 Sylwetki aktorów - Jan Świdorski, 21.35 Nasze uniwersytety, 22.15 Filmy Studio Młodych: „Dziwczyną i gołębie”.

PONIEDZIAŁEK, 8 LIPCA

PROGRAM I

10.00 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: 15.30 Dziennik, 16.40 Echo stadionu, 17.05 Telefery, 18.15 LWD, 18.30 „Łódzkie szkice” - „Polesie”, 19.00 Nauka polska w 30-lecie, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Teatr TV: Zdzisław Wrobel - „Jak to pamiętam...”, Wykonawcy: J. Kamas, A. Senluk, G. Lutkiewicz, M. Maciejewski, T. Gendera, J. Mayzel, S. Gawlik, A. Gawronski, J. Kalita, J. Dukay, P. Grabowski, K. Janus, B. Łyskowski, B. Ejmont, H. Czyż, Z. Stawarz, 21.35 „Chwila wspomnień” rok 1972 - film, 22.05 „Jeśli chcesz, proszę wstąp” - śpiewa H. Konieczna, 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

17.20 „Mongolia, wczoraj, dziś i jutro” - film dok. prod. mong. (kolor), 17.45 Mongolska Republika Ludowa - program public, 18.10 „Piekno Mongolii” film, 18.20 „Mongolskie przemiany”, 18.30 „Pieśń i taniec”, 19.00 „Tygrys strzela pierwszy” film dok, 19.30 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Mongolska muzyka ludowa”, 20.30 „Życie pustyni” - reportaż, 20.40 „Ruchomy front” film fab. prod. radz.

WTOREK, 9 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych (W), 10.00 „Józef Balsamo”, 16.30 Dziennik, 16.40 „Przyjaźnielskie wizyty”, 17.10 Sylwetki X Muzy, 17.40 Dla młodzieży, 18.20 LWD, 18.25 „Stop kontrola” - program publ, 18.40 Konsylium, 19.10 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Józef Balsamo”, 21.20 Wład. sport, 21.25 Świat i Polska, 22.10 Spotkanie z Mieczysławem Czechowiczem, 22.45 Konsylium, 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

17.50 Polski film dokumentalny, 18.45 „Szansa” - nowela filmowa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Odyś placzący” oratorium Tadeusza Szelińskiego, 21.20 Teatr TV: August Strindberg „Zabawa z ogniem”, Wyk.: P. Raksa, I. Gogolewski, A. Lapiński, W. Hancza, Z. Malinicz, E. Pokas, 22.25 24 godziny.

ŚRODA, 10 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Matematyka w szkole, 10.05 „Człowiek bez adresu” film fab. prod. radz, 16.30 Dziennik, 16.40 „Papusza” - rep. 17.15 „Przestrzeń i kształt” - program publ, 17.45 Śpiewa Karel Gott, 18.20 LWD, 18.30 Reportaż z cyklu: „Portrety”, 18.40 Sezam, 19.10 Wystąpienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Człowiek bez adresu”, 21.30 Wład. sport, 21.40 Z cyklu: Przewartosciowania, 22.20 Dziennik.

PROGRAM II

17.40 „Oberkiem dookoła Polski”, 18.05 „Na Podhalu i pod Turbaczem”, 18.45 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Informator turystyczny, 20.50 „Morskie opowieści” - program rozrywkowy, 21.35 Magazyn studencki program public, 22.05 24 godziny.

CZWARTEK, 11 LIPCA

PROGRAM I

8.30 Matematyka w szkole, 9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych, 10.00 Matematyka w szkole, 10.30 „Kradzież w muzeum” - film fab. prod. radz, 16.30 Dziennik, 16.40 „Gra Orkiestra TV Katowice”, 17.00 Telefery, 18.10 LWD, 18.15 „Pierwsze dyplomy” - program publ, 18.30 Rodzina Wesołowska - reportaż, 19.00 Telewizyjny Słownik Ekonomiczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Festiwal Piosenki Żołnierskiej, 22.00 „Czym żyje świat” - public. międzynarodowa, 22.30 Dziennik, 22.45 Wład. sport, 23.05 ITP.

PROGRAM II

17.40 „Miary czasu” - film animowany, 17.55 „Nagle zastępstwo” - żart teatralny, Wyk.: A. Dymaszówna, A. Szczepkowski, R. Kłosowski, 18.15 „Jadą goście, jadą” program public, 18.45 „Wizyta w ojczyźnie” - rep. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Kalejdoskop sportowy, 20.35 „Dziwczyną o zielonych oczach” - film fab. prod. ang. 22.05 24 godziny, 22.15 „INTERVIEW” jugosłowiański program rozrywkowy, 22.40 Tryptyk - program publ.

PIĄTEK, 12 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Al Capone i inni” film prod. amerykańskiej, 16.30 Dziennik, 16.40 WF recepta na zdrowie, 17.05 Polski film dokumentalny, 17.55 Studio Złotów, 18.10 Przypominamy, radzimy (W), 18.25 LWD, 18.45 „Ludzie z plakatu”, 19.10 Przypominamy, radzimy (W), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Al Capone i inni”, 21.10 Panorama, 21.35 Teatr TV, Andrzej Wiktor Przybylski „Urodziny pana Karola”, 22.40 Dziennik, 22.55 Wład. sport.

PROGRAM II

17.40 „Gospodarność i ja” program public, 17.55 „Adjutant Jego Ekscelencji” film prod. radz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Koncert symfoniczny, 20.50 Telewizyjny Słownik Ekonomiczny, 21.05 24 godziny, 21.15 „Julia, Anna, Genowefa” - film fab. prod. pol.

R. JAWOROWSKI i J. SALECKI



Co teraz? Jedyną nadzieją jest Podbiał. Trzeba za wszelką cenę ustalić, czy powiedział absolutnie wszystko, o czym wie. Najlepiej zagrać w otwarte karty. I ostry.

— Panie Podbiał, kilkakrotnie dawano panu szansę, żeby pan sam się przyznał i zeznał całą prawdę. — Redlak mówił do wprowadzonego kelniera powoli, lekko zniżonym głosem. — Tymczasem pan ciągle kręcił. Pańskie zeznania są po prostu fałszem. Proszę nie kiwać głową, zaraz skończy. — Redlak dobitnie wypowiedział te słowa widząc, iż przestuchiwany szykuje się do energicznej riposty na padające zarzuty. — Potrafię zrozumieć człowieka, który broni siebie, nawet przecząc oczywistym dowodom swej winy. Nie potrafię jednak zrozumieć dlaczego pan usiłuje osłaniać ludzi, którzy pozostają w cieniu, podczas, gdy cała odpowiedzialność skupia się na panu. To pan będzie odpowiadał za ich działalność.

— Te dolary... — zaczął Podbiał, ale kapitan nie pozwolił mu dokończyć.

— ...te dolary — wpadł mu w słowa — są niczym w porównaniu z resztą. Mówiąc wprost, nie idzie nam o te dewizy, które znalezione w papierosach. Przecież wiemy o baj, co było w podwójnym dnie puszki. A to — Maciej zawiesił głos — to już bardzo poważna sprawa. Jeśli chce pan uniknąć bardzo wielu przykrości, jeśli rzeczywiście przekona mnie pan, że spełnia rolę nieswiadomego przewoźnika, wtedy oczywiście i odpowiedzialność będzie mniejsza...

— Już mówiłem...

— O dolarach i o tym, że diament był dla pana niespodzianką, tak?

— Właśnie! — energicznie potwierdził Podbiał odzyskując pewność siebie.

— Ale nie powiedział pan ani słowa o jeszcze jednym...

Kelnier drgnął. Wyglądał tym razem na zupełnie zdezorientowanego.

— Nie rozumiem — mrknął — jeśli pan chce mnie w coś wrobić...

— Tu się przesłuchuje podejrzanych, a nie „wrabia”, panie Podbiał — stwierdził surowo Redlak. — Czekam po prostu na uciążliwe zeznania.

— Wszystko zeznałem zgodnie z prawdą. Powiedziałem już wszystko i nic nie mam do dodania. — Podbiał zacisnął dłoń i wyprostował się energicznie. — Teraz to już naprawdę nie wiem, o co chodzi...

Redlak zapalił papierosa.

— Dopomogę w takim razie pańskiej pamięci. Poza dolarami i diamentem w puszkę znajdowały się również materiały. Pan chyba wie co mam na myśli... Materiały, mówiąc wprost, szpiegowskie. Szpiegowskie! I co pan na to, panie Podbiał?

— Słuchając słów Redlaka kelnier zrobił się bledy jak papier. Krew odpłynęła nagle z jego twarzy. Zszniale wargi poruszały się tak jakby miał w ustach gumę do żucia. Oczy zdawały się niemal wychodzić z orbit. Tym razem malował się w nich prawdziwy strach.

— Człowieku! — Redlak wbił wzrok w Podbiała — jeśli nie masz naprawdę nic z tym wspólnego, mów całą prawdę. Kto ci to dostarczył, w jaki sposób, gdzie i kiedy. Tylko takie zeznanie może przekonać mnie o autentycznej nieświadomości, o działaniu przypadkowym. Jeśli zaś panie Podbiał — głos spoważniał, nabrał twardych nut — wpłacił się pan świadomie w aferę, to szczerze przyznajcie się do winy jest zawsze okolicznością łagodzącą. Nie ma sensu milczeć. Przedzaj czy później dotrzemy do pańskich mocodawców...

Minuta minęła w milczeniu. Podbiał wahał się. Spoglądał spod oka na Redlaka. Twarz człowieka za biurkiem była poważna, uciążliwa, szczerą. Kelnier odetchnął głęboko, jakby zrzucał z ramion olbrzymi ciężar.

— Dobrze... — zdecydował się. — Powiem wszystko. Jeśli jest tak, jak pan mówi... — Jeszcze nie był o tym w pełni przekonany. — No dobrze, powiem...

— Tylko bez kłamstw jak poprzednio. Tym razem musi to być cała prawda. Teraz — podkreślił Redlak — nie problem w dolarach i diamentach. To sprawa znacznie poważniejsza. To pan nas musi przekonać o tym, że poza przemyciem nie ma niczego więcej na sumieniu. A więc zaczynamy... Może chce się panu pić? — kapitan zauważył, że Michałowska znacząco macha ręką wokół stojących obok maszyny do pisania butelek z wodą mineralną.

Podbiał skinął potakująco głową. Położył papierosa na brzegu popielniczki, ujął podaną mu przez Ewę szklankę w obie dłonie i wypił ją kilkoma zachłannymi łykami.

— Dziękuję — otarł wargi wierzchem dłoni.

— No, zaczynamy. Czy to, co pan mówił poprzednio o Downarowej, przekazywań puszek z papierosami i ołówków — to była prawda?

— Tak.

— Znaki rozpoznawcze obowiązujące w praskiej restauracji dworcowej i wygląd odbiorcy papierosów też odpowiadały prawdzie?

— Tak.



Redaguje kolegium Redakcja — kod 00-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skrytka nr 82. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 205-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (trekopiśmowa zamawianych redakcji nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Zł. półrocznik 117 zł, kwartalny 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeratary przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Numeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 89003.